Nr. 138 (7020)   WARSZAWA, WTOREK 11 MAJA 1937 r.   R XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117
Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK LUBELSKI" Lublin, ul. Bychawska 24. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Sytuacja na froncie

Marsz na Toledo

Bombardowanie Kordoby, Toledo i Bricia

OGÓLNA SYTUACJA NA FRONCIE.

Union Radio nadało wczoraj dwa komunikaty urzędowe ministerium wojny oraz ministerium marynarki i lotnictwa.

Pierwszy z tych komunikatów donosi o strzelaninie i kanonadzie bez następstw na frontach środkowym, wschodnim i asturyjskim.

Na froncie północnym na odcinku Guipuzcoa wojska rządowe odparły nieprzyjaciela, pomimo silnego z jego strony nacisku. Samoloty powstańcze dokonały lotów bombardujących nad strażami tylnymi wojsk rządowych, jednak bez wyniku.

Na południe od rzeki Tago wojska rządowe, atakując w dalszym ciągu, wyparły nieprzyjaciela z jego pozycyj i posunęły się znacznie naprzód, zadając powstańcom ciężkie straty.

Na innych odcinkach nic szczególnego. Na kilku frontach na stronę wojsk rządowych przeszło wielu powstańców.

Drugi komunikat podaje, że na odcinku północnym lotnictwo rządowe bombardowało Bricia i pozycje nieprzyjacielskie na odcinku Burgos. Na froncie środkowym trójmotorowiec rządowy bombardował fabrykę broni w Toledo. Na froncie południowym eskadra rządowa bombardowała w godzinach popołudniowych koszary w Kordobie, niszcząc je całkowicie. Inna eskadra bombardowała fabrykę amunicji. Trzy bomby padły na linię kolejową, wyrządzając wielkie szkody.

KOMUNIKAT SZTABU ARMII PÓŁNOCNEJ.

Komunikat urzędowy sztabu armii północnej:

Na północnym froncie biskajskim, na odcinku Sollube, wojska nasze kontratakowały, zajmując kilka wzgórz i poprawiając swe pozycje, zajęte w dniu wczorajszym. Na odcinku tym nieprzyjaciel atakował bezskutecznie nasze pozycje. Na odcinku Rigoritio i Euba atak nieprzyjacielski, wspierany przez lotnictwo i artylerię, został odparty. Powstańcy pozostawili na placu boju przeszło 100 zabitych.

NA FRONCIE MADRYCKIM.

Oddziały rządowe w ciągu popołudnia posuwały się w dalszym ciągu wzdłuż drogi do Toledo, zajmując odcinek długości 4 klm Lotnicy zbombardowali fabrykę broni w Toledo, niszcząc całkowicie 3 budynki, a częściowo dwa. Oddziały rządowe umocniły się na zdobytych pozycjach.

Polsko-hitlerowska „wspólnota prawnicza"

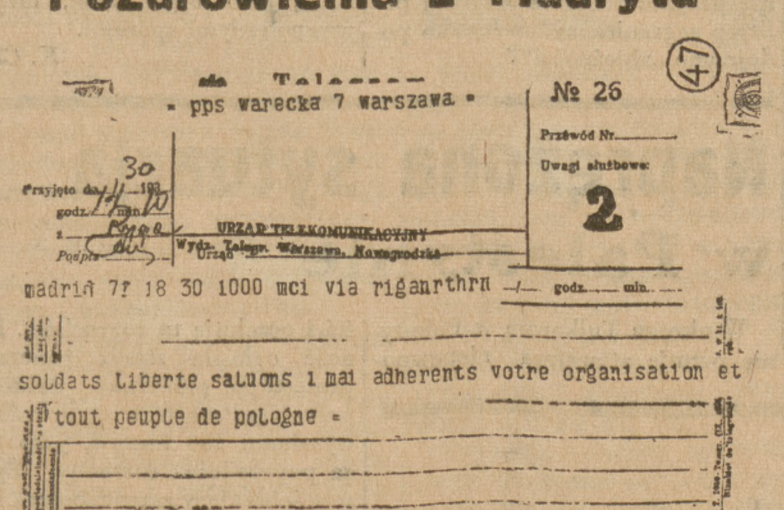
„Voelkischer Beobachter" donosi, że we wtorek, 11 b. m., odbędzie się w akademii prawa niemieckiego w Berlinie po kilkumiesięcznych pracach wstępnych posiedzenie konstytucyjne „wspólnoty pracy dla polsko-niemieckich stosunków prawniczych". W skład zarządu grupy niemieckiej wchodzą prezydent trybunału Rzeszy w stanie spoczynku dr. W. Simons i prof. dr. Emge. Prezesurę honorową grupy niemieckiej sprawują prezydent niemieckiej akademii prawa minister Rzeszy dr. Franck i minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertner. W zarządzie grupy polskiej znajdują się prof. Sułkowski, dr. Potulicki, prof. dr. Prądzyński i radca Dziembowski. Każda z grup składa się poza tym z 40 osobistości świata prawniczego obu państw.

(PAT.).

Strajk w Hollywood

Prezes amerykańskich producentów filmowych Joseph Schenco zakomunikował, iż większość producentów godzi się na uznanie głównych postulatów aktorów na rzecz ich kolegów, niedostatecznie uposażonych. W związku z tym należy mieć nadzieję, że nie dojdzie do strajku aktorów filmowych.

Pozdrowienia z Madrytu



Telegram
pps warecka 7 warszawa
№ 26
Przyjęto dn. 11 — 193
godz. min.
z
Podpis
URZĄD TELEKOMUNIKACYJNY
Wydz. Telegr. Warszawa, Nowogrodzka
Przewód Nr.
Uwagi służbowe:
2
madrid 7f 18 30 1000 mci via riganrthrn
soldats liberte saluons 1 mai adherents votre organisation et tout peuple de pologne =

Z Madrytu otrzymaliśmy depeszę, której reprodukcję zamieszczamy. Brzmi ona w dosłownym tłomaczeniu następująco: „ŻOŁNIERZE WOLNOŚCI POZDRAWIAJĄ 1 MAJA CZŁONKÓW WASZEJ ORGANIZACJI, ORAZ CAŁY LUD POLSKI".

Z depeszy usunęliśmy jedynie nazwy podpisanych brygad ze względu na tak zw. przepisy o „nieinterwencji".

„Rozejm" polityczny we Francji

przez cały czas trwania Wystawy paryskiej

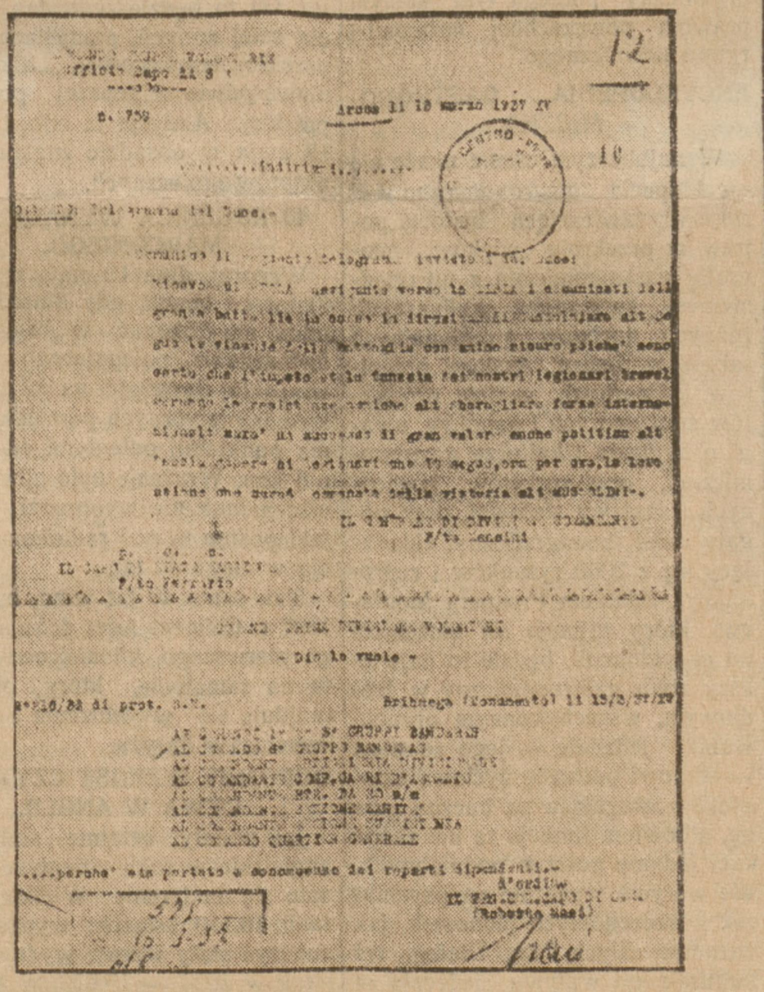
Po zakończeniu debaty parlamentarnej w Paryżu, w której parlament odroczył się do 20 maja i po przemówieniu premiera Bluma, cała niemal prasa francuska komentuje obecną sytuację jako początek prawdziwego rozejmu politycznego i społecznego, czyli t. zw. „pauzy".

Istotnie w całym kraju nie ma w tej chwili oznak większego ruchu strajkowego. Tylko w dwóch miejscowościach wybuchły większe konflikty: mianowicie w arsenale wojskowym w Cherbourgu zastrajkowali robotnicy na znak protestu przeciwko krzywdzącemu ich rozdziałowi pracy. W odpowiedzi na ten strajk komendant arsenału ukarał aresztem koszarowym 12 podmajstrzych, co wywołało wśród robotników poważne wzburzenie. Prasa oczekuje, że incydent ten zostanie wkrótce zlikwidowany.

Poważniejszy konflikt o znaczeniu bardziej ogólnym wybuchł ponownie w zakładach lotniczych w Latecoera pod Tuluzą, gdzie niedawno skończył się długotrwały strajk. Robotnicy, którzy brali udział w strajku, zaczęli bojkotować 30 kolegów, którzy się do strajku nie przyłączyli, żądając ich usunięcia z fabryki. Dyrekcja fabryki odmówiła i zagroziła zamknięciem fabryki. Sprawa ta ma znaczenie zasadnicze, ponieważ dotyczy swobody należenia lub nienależenia do związków zawodowych, która była jednym z tematów ostatniej debaty parlamentarnej. (PAT.).

Faszystowska „nieinterwencja"

Słynna depesza Mussoliniego do wojsk włoskich w Hiszpanii



Jak wiadomo, po bitwie pod Guadalajara zakończonej masakrą wojsk faszystowskich, znaleziono w zajętej przez wojska rządowe głównej kwaterze powstańców na tym froncie depeszę Mussoliniego. Fotografię tego sensacyjnego dokumentu podajemy powyżej. Dosłowny tekst dokumentu jest następujący:

DOWÓDZTWO WOJSK OCHOTNICZYCH (włoskich)   Arcos, 13 marca 1937/IV.
GŁÓWNA KWATERA.
TREŚĆ: Depesza „Duce" (Mussoliniego).

Komunikuję następującą depeszę, nadesłaną mi przez „Duce" (Mussoliniego):

Otrzymuję na pokładzie okrętu „Pola", udającego się do Libii komunikaty o wielkiej bitwie, toczącej się na odcinku Guadalajara — stop. — Śledzę przebieg bitwy ze spokojem ducha, albowiem jestem pewien, że brawura i nieustępliwość naszych legionistów przezwycięży opór wroga. — stop—Przełamanie sił międzynarodowych będzie sukcesem o wielkim znaczeniu również politycznym.—stop— Proszę zakomunikować legionistom, że JA śledzę nieustannie ich akcję, która ukoronowana będzie zwycięstwem. — stop.

(—) MUSSOLINI.

Za zgodność:
Generał dowodzący dywizją (—) Mancini.
Szef sztabu głównego (—) Ferraris.

Komenda pierwszej dywizji ochotniczej „DIO LO VUOLE" („Bóg tak chce!").
Nr. 216 31 prot. Szt. Główn.

Brihuega, 15/3/37/XV.

Do komendy 1-ej, 2-ej i 3-ej chorągwi.
Do komendy 6-ej dywizji.
Do dowódcy artylerii dywizyjnej.
Do dowódcy kompanii czołgów.
Do dowódcy BTR. 20 m/m.
Do dowódcy sekcji sanitarnej.
Do dowódcy sekcji łączności.
Do komendy kwatermistrzostwa.
. . . . . dla przekazania do wiadomości oddziałom podległym.

Pułkownik szef sztabu (—) Roberto Nasi.

Znowu spisek w Iraku

Rewolta plemion środkowego Eufratu

W Bagdadzie wykryto spisek, celem którego było wywołanie powstania wśród plemion, zamieszkujących okrąg środkowego Eufratu i Diwaniyach. Oficjalny komunikat opublikowany w tej sprawie, wymienia pomiędzy współwinnymi senatorów Alwan Yassini i Moussen Abou Tabikh, deputowanego Abdul Wahid Hadz Soukkar i 2 innych członków parlamentu. Na żądanie Rządu, parlament uchwalił wydanie winnych, których po aresztowaniu wysłano pod eskortą do północnego Iraku. W okręgu Diwaniyah panuje podobno obecnie spokój.

Powstanie w 3 stanach Brazylii

„El Diario" donosi, iż w dniu wczorajszym w stanach brazylijskich Sao Paulo, Rio Grande i Bahia wybuchły powstania. Liczbę powstańców oceniają na 50.000 ludzi. Ruch ten miał być jakoby przygotowany w Montevideo (Urugwaj).

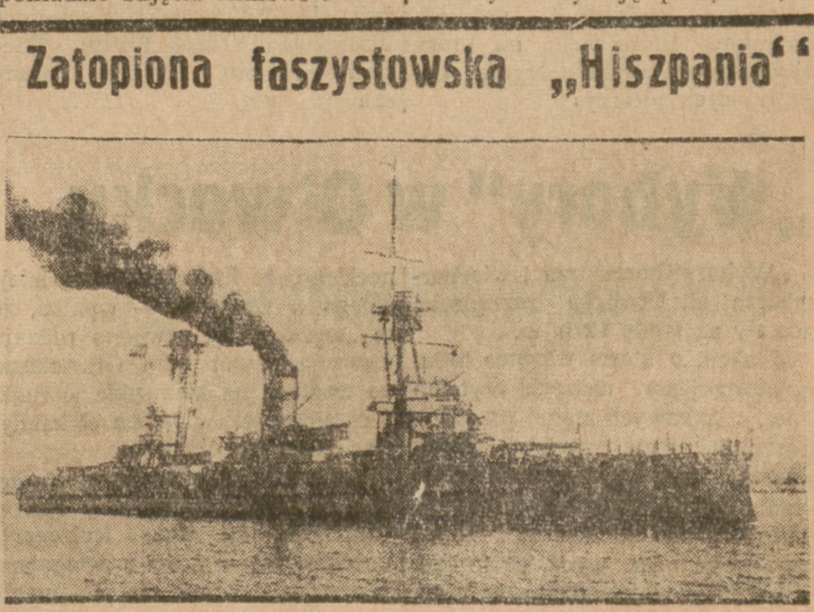
Strajk autobusów w Londynie

W dniu wczorajszym odbyły się zebrania strajkujących pracowników autobusowych, celem zbadania propozycyj pracodawców. Przewódcy syndykatu transprtowego podkreślają, iż ewentualne zaniechanie strajku nie może w niczym przesądzać wyrzeczenia się zasadniczych żądań pracowników autobusowych, zwłaszcza w kwestii redukcji czasu pracy. Na temat narad, które toczyły się w niedzielę i kontynuowane będą w poniedziałek, panuje nastrój naogół mało optymistyczny. Ewentualność strajku konduktorów tramwajowych na znak solidarności z pracownikami autobusowymi jest wciąż jeszcze brana pod uwagę.

Lot przez Atlantyk

Wczoraj lotnicy Merill i Lambie wystartowali z N. Jorku, kierując się do Londynu. Lotnicy zamierzają również odbyć drogę powrotną samolotem, zabierając na pokładzie zdjęcia filmowe i fotograficzne z uroczystości koronacyjnych dla odbiorców amerykańskich. Z pierwszych meldunków, napływających od lotników, wnioskować należy, że lot przez Atlantyk odbywają pomyślnie.

Zatopiona faszystowska „Hiszpania"



Fotografia krążownika faszystowskiego „Espana" zatopionego przez lotników rządowych.

Durango—miasto cierpienia

Faszyści mordują księży i ludność niszczą kościoły i domy

Gen. Mola zapowiedział, że zrówna z ziemią kraj Basków. „Chrześcijańską“ tę obietnię spełnia on gruntownie. A raczej nie on, gdyż siły już mu brak, lecz faszyści niemieccy i włoscy. O zbombardowaniu „świętego miasta“ Guernica pisaliśmy już. Taki sam los spotkał miasto Durango, po którym zostały tylko gruzy.

Ukazała się właśnie broszura po francusku p. t. „Durango — miasto cierpienia“. Opisują w niej swe wrażenia z pobytu w tym mieście członkowie delegacji angielskiej, reprezentującej różne kierunki życia religijnego w Anglii: ksiądz dr. Helvette Johnson, (kościół Anglik.), prof. John Macmurray (Wolny Kościół), pisarz M. D. R. Davies (Wolny Kościół), Monika Whatley (Kościół Katolicki) i pisarka Bee (Kościół katol.).

2-go kwietnia pojechali oni do Durango, dowiedziawszy się przed tym, że 31-go marca bombardowano to miasto.

Gdy zbliżamy się do Durango — piszą delegaci — zauważyliśmy sześć bombowców rokoszan, otoczonych wielką ilością samolotów myśliwskich. Latały one nad miastem i zrzucały bomby. Mogliśmy obserwować wybuch tych bomb. Po tym samoloty zniknęły; wstąpiliśmy do miasta i przekonaliśmy się o wyrządzonych szkodach. DURANGO BYŁO PRAWIE ZUPEŁNIE ZNISZCZONE. Bombardowanie musiało mieć straszną moc. PRZEDE WSZYSTKIM KOŚCIOŁY I KLASZTORY BYŁY PRZEDMIOTEM SPUSTOSZENIA; nawet niewprawne oko stwierdzało z absolutną pewnością, że szkody mogły być wyrządzone tylko przez ataki powietrzne“.

Lotnicy przybyli 31-go marca w czasie mszy.

„W chwili — czytamy dalej — GDY PRAŁAT MORILLA PODNOSIŁ KIELICH, BOMBY WAGI 50 I 100 KILO PRZEBIŁY DACH KOŚCIOŁA ŚW. MARII. JEDNA Z BOMB PĘKA PRZED OŁTARZEM I Z POD GRUZÓW WYCIĄGA SIĘ PÓŹNIEJ ZNIEKSZTAŁCONE CIAŁO PRAŁATA W PODARTEJ KOMŻY. SKURCZONA RĘKA TRZYMA WCIĄŻ KIELICH“. (Zdjęcie, przedstawiające zamordowanego prałata, zamieściliśmy przed kilku dniami w naszym piśmie. Red.).

W SZKOLE JEZUITÓW BOMBY ROZSZARPAŁY PODCZAS SPOWIEDZI KS. VILLABEITA WRAZ Z WSZYSTKIMI OBECNYMI WIERNYMI. Tego rana zniszczono trzy kościoły, kilka kaplic i liczne domy robotnicze. Po południu zjawili się znowu lotnicy niemieccy. Bomby padają na klasztor augustianek i ZABIJAJĄ 15 MNISZEK.

To nie wystarcza:

Samoloty hitlerowskie przelatują nad klasztorem w niewielkiej wysokości i OSTRZELIWUJĄ Z KARABINÓW MASZYNOWYCH PROCESJĘ MNISZEK NA PODWÓRZU KLASZTORU.

Po zbombardowaniu miasta, lotnicy „zajęli się“ uciekającą ludnością i OSTRZELIWALI Z KARABINÓW MASZYNOWYCH KOBIETY, STARCÓW, DZIECI.

Po trzechkrotnym bombardowaniu miasta Durango pozostały jedynie gruzy. 300 ZABITYCH, 2500 RANNYCH, MIASTO RUIN“.

Wszelki komentarz osłabiłby tylko potworną grozę tego opowiadania naocznych świadków.

Przegląd prasy

SPRAWA KOMUNIZMU. „WIELKA“ WYPRAWA „GAZETY POLSKIEJ“.

„*Gazeta Polska*“ teraz wciąż się zajmuje kwestią komunizmu w Polsce. Niczym „Dziennik Narodowy“. Cele są przejrzyste. Nie chodzi wcale o „komunizm“. Chodzi o znalezienie STRASZAKA; o straszenie społeczeństwa; o wykazywanie, że demokracja jest takim samym „wstępem“ do komunizmu, jak w Rosji Kiereński był wstępem do Lenina. Tę nieskomplikowaną technikę wynalazł Goebbels, od niego pożyczyła ją (jak wiele innych rzeczy) endecja, a od endecji pożyczyła kolejno prawica sanacji. Ciekawy równoległy proceder: im więcej endecja zapożycza się u hitleryzmu, tym więcej prawica sanacyjna zapożycza się u endecji. A lewica sanacyjna dyskretnie sarka...

„Gazeta Polska“ drukuje cały cykl artykułów o PPS i komunizmie. W pierwszych dwuch artykułach stara się nicować ostatnie wywody niżej podpisanego na temat KPP. Poczekajmy, aż skończy się ten „cykl“. Ale już dziś szlachetny CEL prześwieca poprzez frazesy i polemiczne wypadziki. A raczej aż dwa cele.

Pierwszy — powyżej scharakteryzowany: osłabienie prądów demokratycznych przy pomocy straszaka „komuny“ „Gazeta“ pisze:

„Pytamy się publicznie pana K. Cz., *gdzie i kiedy* „Gazeta Polska“ starała się wykorzystać uchwały plenum Centr. Kom. KPP. przeciw demokracji w Polsce?“

Otóż „publicznie“ (w dzienniku wogóle trudno prowadzić rozmówki prywatne) odpowiadamy, że np. w sprawie zakazu *Racławic*. Zakaz Racławic — wielkiego zjazdu ludowców — nie był chyba aktem „demokratycznym“; „Gazeta“ uzasadniała go możliwością komunistycznej infiltracji czy prowokacji; a równocześnie przy pomocy artykułów o „V Plenum“ sugerowała opinii, że przecież KPP stosuje teraz nową taktykę i t. p. Jasne?! A na marginesie „zapytamy publicznie“ „Gazetę“, czy jest rzeczą wskazaną krzewić z uporem *mit* o wielkich wpływach „komuny“. Może „Gazeta“ łaskawie się zastanowi?

Otóż to pierwszy cel — *osłabianie prestiżu idei demokratycznej*, który w Polsce rośnie, a redaktorom „Gazety“ oczywiście się nie podoba. A drugi cel (w związku z pierwszym) — to rzucenie CIENIA NA PPS. Też chwycik dobrze znany i na wszystkie strony oklepany, np. w ostatnim „Jutrze Pracy“ (obecna PPS — to nie jest już stara państwowa, niepodległościowa PPS.). W pierwszym artykule „Gazeta“ jeszcze nie rozwinęła swych „myśli“ na ten temat. Ale już tam „Gazeta“ złowieszczo zapowiada, że uderza ją „ZADZIWIAJĄCA ZBIEŻNOŚĆ uchwał KPP z uchwałami *pewnych kongresów*, odbytych nie tak znów dawno“... „Zbieżność“. W jakiej kwestii? demokracji? To nie jest „zbieżność“, lecz *bankructwo* dotychczasowej antydemokratycznej taktyki KPP. KPP obecnie także jest bardzo „niepodległościowa“; czy „Gazeta“ wobec tego sądzi, że „zbieżność“ tego hasła z hasłem polskich niepodległościowców rzuca cień na tych ostatnich?

W artykule drugim, poniedziałkowym, „Gazeta Polska“ wyjaśnia jednak (czy to już wszystko — nie wiemy; czekamy), że chodzi o pewną „zbieżność“ naszych uchwał radomskich z uchwałami KPP — w sprawie pokoju, antyhitlerowskiej orientacji, oparcia się na państwach demokratycznych. Demokratycznych — to pewno także *sowieckiej Rosji?* — boleje okropnie „Gazeta“. A czy „Gazecie“ wiadomo np., że nawet wczorajszy „Goniec“ (!) w art. p. Polityka wysuwa współpracę *trzech demokracyj* (Francja, Anglia, Ameryka), jako podstawę do „ustalenia równowagi politycznej w świecie“. Czy też podejrzana „zbieżność“? Czy „Odnowa“ nie sarka? Czy część dawnej Sanacji nie pragnie zmian w obecnej polityce zagranicznej? Wszystko podejrzane „zbieżności“?

A w końcu — trzymajcie się za boki, przyjaciele — „Gazeta“ oświadcza, że pisze to wszystko, bo chce „oddać przysługę *prawdziwej* demokracji“. „Prawdziwa“ jest także u Stalina, a napewno „najprawdziwsza“ u Hitlera. Przynajmniej tak zapewniają stalinowcy i hitlerowcy.

Do zobaczenia!

TOW. BAUER O „FRONCIE LUDOWYM“.

W ostatnim „*Kampfie*“ tow. O. Bauer szczegółowo analizuje taktykę „frontów (i rządów) ludowych“ i wykazuje różnice w zestawieniu z rządami koalicyjnymi starego typu. Tak np. w obu wypadkach (Francja i Hiszpania) fronty ludowe (i rządy) doszły do skutku na skutek rozstrzygnięcia przez większość *wyborców*. Nawet w razie upadku rządu ludowofrontowego we Francji zostawi on po sobie znaczny i korzystny spadek w postaci ustawodawstwa społecznego i ogromnego rozwoju organizacyj proletariackich. Niektórzy powiadają, że komuniści zyskują na ludowych frontach; ale to jeszcze nie jest sprawdzone: we Francji organizacyjnie szybciej rosną komuniści, natomiast wybory uzupełniające (i inne) pokazują, że szybciej rosną wpływy socjalistów. Autor podkreśla te trudności frontów ludowych, które wynikały z ram gospodarki kapitalityscznej (Francja).

Ale najciekawsza uwaga: Bauer protestuje przeciwko narzucaniu WE WSZYSTKICH KRAJACH „ludowego frontu“ francuskiego czy hiszpańskiego typu. Komintern miał zaprzestać *jednolitych* dyrektyw dla wszystkich krajów, a tymczasem znowu zboczył ku jednolitości! Możliwość powstania frontu ludowego zależy np. od radykalizmu drobnej burżuazji i chłopów. Jeśli drobna burżuazja czy chłopi są pod wpływem klerykałów, tworzenie ludowego frontu napotyka wielkie trudności. Nie może istnieć jednolita taktyka proletariacka we wszystkich krajach!

Uwaga bardzo słuszna! T. Bauer zapomina jeszcze dodać, że na tę taktykę wpływa nie tylko socjalno - polityczna struktura kraju, lecz także sytuacja międzynarodowa i ustrój polityczny kraju.

PRZEŚLADOWANIE TT. MIEŃSZEWIKÓW W ZSSR.

Ostatnio „*Soc. Wiestnik*“ donosi w artykule, pełnym oburzenia, że znany działacz mieńszewicki t. Jeżow (brat Martowa) i jego żona Zacharowa już *od 15 lat* są bez przerwy przerzucani z sowieckiego więzienia na zesłanie i z zesłania do więzienia. Ostatnio zostali aresztowani na zesłaniu (!) w wiosce Kamień na Syberii i skierowani do więzienia w Nowosybirsku. Co się zamierza z nimi zrobić — nie wiadomo. Może władze zamierzają znowu trzymać ich w więzieniu? a może wyślą do obozu koncentracyjnego?

Oboje rozpoczęli GŁODÓWKĘ. Ponieważ zdrowie ich jest już bardzo nadwyrężone, grozi poprostu katastrofa.

A gdzie się podziała „najdemokratyczniejsza“ z konstytucyj?!

BZDURY.

O posiedzeniu Rady Naczelnej PPS. pisze „Goniec“, że „stara gwardia pepesowska zwyciężyła lewicę partyjną“. W rzeczywistości żadnej walki nie było, a więc i „zwycięstwa“ nie było. Wiecznie to samo usiłowanie — przedstawić PPS., jako organizację, targaną wewnętrznymi sporami.

K. CZ.

Ze świata kultury

JAK OCALIĆ ARCYDZIEŁA HISZPAŃSKIE?

Jednym z najbogatszych i najlepiej wyposażonych muzeów na świecie jest, a raczej było do niedawna — Prado w Madrycie. Tysiące turystów zjeżdżało podziwiać nagromadzone tam skarby sztuki. Obecnie obrazy te zostały pozwijane w rulony i ukryte w okolicy Walencji. Między innymi wywieziono z „Prado Menines“ Velasqueza, „Wielkanoc“ El Greco, „La Maja deshuda“ Goyi, „Karola V“ Tiziana, „Tryumf śmierci“ van Breugela i wiele innych arcydzieł. Ostatnio w związku z ciągle jeszcze niewyjaśnioną sytuacją w Hiszpanii istnieje projekt, by obrazy te zawieźć do Londynu na uroczystości koronacyjne, a następnie wystawić w Luvrze podczas paryskiej wystawy. W ten sposób udostępniłoby się obejrzenie arcydzieł malarstwa hiszpańskiego szerokim masom publiczności angielskiej i francuskiej a równocześnie zabezpieczyło je od ewentualnego zniszczenia do chwili, kiedy sytuacja hiszpańska wyklaruje się. Podobno kilka sal w Louvrze zostało już przygotowanych na przyjęcie eksponatów z Prado.

MARSZAŁEK LYAUTEY O MAROKU.

Ukazała się za witrynami paryskich księgarń książka marsz. Lyautey p. t. „Vers le Maroc“ — lettres du Sud - Oranais, 1903 — 1906“. W książce tej roztrząsa marsz Lyautey historyczne wypadki, które zaszły na początku bież. stulecia w Zachodniej Afryce: objęcie przez autora dowództwa wojskowego, sprawę Berguenta, incydenty graniczne i stanowisko ówczesnego parlamentu francuskiego w tej sprawie, budowę kolei żelaznej do Bechar, penetrację w Moulaya, oddźwięki konferencji w Algesiras z 1906 r. i zagrożenia całego frontu w Tafilet. Zmarły przed trzema laty marsz. Lyautey jest, jak wiadomo twórcą francuskiej ekspansji kolonialnej w północnej Afryce i tym człowiekiem, który ugruntował w niej francuskie panowanie. Wypadki o których wspomina książka Lyauteya, poprzedziły przełomowy dla Francji rok 1912, gdy objęła ona protektorat nad Marokiem.

RYTM HISTORII.

Gaston Georgel ogłosił rozprawę p. t. „Le rythmes dans l'histoire“, w której stara się wyłożyć cykliczny rozwój cywilizacji. Zdaniem autora, wypadki historyczne, analogicznie do życia organicznego, podlegają pewnemu rytmowi, tak zw. rytmowi dziejów, który co pewien czas powtarza się w cyklicznych okresach, znaczących dzieje świata. Georgel łączy tę swoją rytmikę z perturbacajmi solarnymi starając się przekonać czytelnika, że cały świat, zarówno jego historia, jak sztuka i rozwój organiczny podlega tym samym prawom powszechnej harmonii i rytmu kosmicznego.

ENCYKLOPEDIA... GASTRONOMICZNA.

W najbliższym czasie ukaże się encyklopedia gastronomiczna Laroussa, zawierająca historię potraw w przekroju wieków, geografię gastronomiczną z uwzględnieniem zwyczajów kulinarnych różnych narodów i regionalnych zakątków, osiem tysięcy przepisów kulinarnych, analizę produktów spożywczych i napojów, uwagi o hygienie i kulturze gastronomicznej, opis sprzętów kuchennych i zastawy stołowej, oraz bogaty dział ikonograficzny, składający się z 2000 rysunków i reprodukcyj. Zdaniem Prospera Montagné, który zajmuje się ułożeniem tej encyklopedii, będzie to największy zbiór gastronomiczny w źródłowym, wszechstronnym opracowaniu. Jedzenie — jego zdaniem — stanowi potrzebę życiową człowieka zasługująca na baczną uwagę, albowiem funkcja ta nie zaspakaja jedynie potrzeb podniebnych, ale wpływa wydatnie na psychikę tak poszczególnych jednostek, jak narodów całych i ras. Dlatego też kulturalnego wpływu jedzenia w rozważaniach społecznych pominąć dziś nie podobna. Maksymą jego pracy jest następujące zdanie jednego z myślicieli: „Naród dobrze mieszkający, ubrany i odżywiany jest narodem moralnym“.

CIEKAWA AUDYCJA RADIOWA KU CZCI BOL. PRUSA.

Jak wiadomo, 19 maja b. r. przypada 25-ta rocznica zgonu genialnego twórcy „Lalki“, Bolesława Prusa, Polskie Radio chcąc godnie uczcić pamięć wielkiego pisarza, postanowiło w tym okresie nadać cały szereg okolicznościowych audycyj, a więc recytacyj niektórych fragmentów jego prozy, specjalnych audycyj dla dzieci i in. Jednakże „goździem“ tych „prusowskich uroczystości“ będzie niewątpliwie ciekawe słuchowisko w opracowaniu Witolda Hulewicza „Stary subiekt“, a mające charakter słuchowiska eksperymentalnego. Nowość formy radiowej polega na tym, że słuchowisko będzie jakby łańcuchem udramatyzowanych scen z „Lalki“, przeplatanych czytaniem epickich ustępów powieści. Przewodnim motywem słuchowiska będzie nieśmiertelna postać starego subiekta — Rzeckiego. On to będzie centralną postacią całej audycji, pomyślanej jako przekrój trzytomowej „Lalki“, tej niewątpliwie najlepszej powieści polskiej. Audycja ta odbędzie się 18 maja w obsadzie znakomitych aktorów stołecznych.

40 ROCZNICA WYNALAZKU MARCONIEGO.

Wczoraj, dnia 10 maja upłynęło 40 lat od chwili, gdy Marconiemu udało się dokonać w Anglii doświadczenia, polegającego na nawiązaniu łączności na falach elektromagnetycznych pomiędzy dwoma punktami, odległymi od siebie o 5 klm. Wrażenie było olbrzymie, nikt jednak nie wyobrażał sobie, jaki postęp uczyni radiokomunikacja w ciągu 40 lat.

Tak samo 40 lat temu, bo 18.X 1897 r. Clement Ader dokonał swego pierwszego, kilometrowego lotu na samolocie, który obecnie znajduje się w Muzeum Sztuki i Rzemiosł w Paryżu.

OGROMNY WZROST CZYTELNICTWA W ANGLII.

Jak podały ostatnie statystyki angielskie w roku ubiegłym ukazało się na terenie Wielkiej Brytanii 16.110 książek; wypada zaznaczyć stały wzrost wydawnictw i tak w 1934 — 15.628, w 1936— tylko 12.799. Na tę liczbę składają się również liczne tłumaczenia i wydania powtórne. Poza tym Anglia wydaje 2.027 czasopism, z czego 162 dzienników. Nakłady dzienników stale wzrastają.

Andrzej Strug prezesem

Zw. Zaw. Literatów Polskich w stolicy

Na pierwszym posiedzeniu nowego zarządu Zawod. Zw. Literatów Polskich w Warszawie nowe władze oddziału warszawskiego ukonstytuowały się, jak następuje: Andrzej Strug—prezes, J. N. Miller — wiceprezes, W. Rogowicz — skarbnik i członkowie zarządu: Pola Gojawiczyńska, Hermina Naglerowa, Z. Nałkowska, J. Tuwim i K. Wierzyński.

W dniach 29 i 30 maja odbędzie się w Warszawie walny zjazd delegatów wszystkich polskich związków literackich, na który oddział warszawski deleguje następujących pisarzy:

Stanisław Czosnowski, St. Ryszar Dobrowolski, Witold Hulewicz, Karol Irzykowski, Jarosław Iwaszkiewicz, Gabriel Karski, Alfred Lauterbach, Aleksander Maliszewksi, Wanda Melcer, J. N. Miller, Stanisław Miłaszewski, Herminia Naglerowa, Stefan Nazierski, Jan Parandowski, Stefania Podhorska-Okołów, Wacław Rogowicz, Stanisław Rogoż, Andrzej Strug, Elżbieta Szemplińska, Tymon Terlecki, Adam Ważyk, Józef Wasowski, Kazimierz Wierzyński, Józef Witlin, Wiesław Wohnout i Stefania Zahorska.

„Wybory“ w Otwocku

„Wybory‘ burmistrza i wiceburmistrza m. Otwocka zarządzone zostały na środę 12 b. m.

Z akcji, o której wkrótce bliżej poinformujemy naszych czytelników, z ciekawych metod przedwyborczych, rozwijanych na terenie miasta, oraz żywego zainteresowania władz nadzorczych kandydaturami: p. Gadomskiego, dotychczasowego nacz. wydz. samorząd. w Urzędzie wojewódzkim w Warszawie, na stanowisko burmistrza oraz jako wiceburmistrza p. Czarneckiego, b. funkcjonariusza miejskiego w Otwocku — wynika, że te „wybory“ są pewnego rodzaju sensacją nawet poza Otwockiem, ze względu na niezwykłe warunki i okoliczności, w jakich ci kandydaci **mają być** wybrani.

Komplet rady miejskiej z góry jest już zapewniony, przy tym oczekiwana jest duża frekwencja publiczności — gości z delegatami Starostwa na czele dla pilnowania **porządku**.

ONR się rozsypuje

Jak wiadomo, istnieją **dwie** grupy ONR — „ABC“ (legalna) i „Jutra“. Obecnie czytamy w „ABC“ list wybitnych współpracowników „Jutra“, którzy **wystąpili z redakcji:**

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o podanie do publicznej wiadomości za pośrednictwem Pańskiego pisma, że niżej podpisani przestali pracować w redakcji dziennika „Jutro“.

(—) Jerzy Andrzejewski, Jan Mosdorf, Stanisław Piasecki, Jerzy Walldorf, Stefania Szurlejówna.

„ABC“ o tym pisze —

W kołach dziennikarskich mówią, że przyczyną ustąpienia grupy współpracowników „Jutra“ są różnice zdań na tle akcji wydawniczej, ogłoszeniowej i t. p.

Bardzo to niejasne. W każdym razie p. W. Wasiutyński pozostał.

Tak rozproszkowują się ONR-owe grupy — zapewne dla „zgody narodowej“.

Naprężona sytuacja w Palestynie

W okręgu Tulkaram w Palestynie panuje atmosfera niepewności i oczekują tu rozruchów. Ludność ogłosiła strajk generalny, protestując przeciwko nałożonej przez gubernatora grzywnie w wysokości 150 funtów, jako karę za poprzednie rozruchy. Żydzi, przejeżdżający samochodami i autobusami przez ten okręg, odbywają drogę, łącząc się w karawany po kilka samochodów pod eskortą policji.

Dyrektywy Rady Naczelnej P. P. S. dla akcji masowej naszego ruchu

Podajemy tekst dosłowny uchwały zasadniczej, powziętej na niedzielnym posiedzeniu Rady Naczelnej P. P. S. w sprawie akcji masowej naszego ruchu. Dyrektywy Rady Naczelnej są „wprowadzaniem w życie" decyzyj Kongresu Radomskiego.

Red.

Stojąc na gruncie uchwał XXIV Kongresu Partii o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej kraju, w szczególności zaś o zagadnieniach walki z faszyzmem i reakcją w imię wolności i prawa mas pracujących do wpływu na ustrój Państwa i jego Rząd, a także o sprawie obrony całości i Niepodległości Polski przez hitleryzm zagrożonej —

Rada Naczelna stwierdza, że Partia musi nadal prowadzić nieustanną walkę z faszyzmem, reakcją i klerykalizmem, zjednoczonymi w obozie endecko-oenerowskim i gotującymi się do ostatecznej rozprawy nie tylko z Socjalizmem, ale także z każdym wogóle przejawem demokracji i postępu.

Napór reakcji wzrasta, rozprzęga się dawny obóz „sanacyjny", powołuje się teraz t. zw. Obóz Zjednoczenia Narodowego (Ozon), w którym mają się odnaleźć wszystkie czynniki nacjonalistyczne i mają się zjednoczyć pod hasłami przez endeków głoszonymi, a przez obóz „sanacyjny" do niedawna zwalczanymi.

Rada Naczelna przeciwstawiając się z całą stanowczością tym usiłowaniom i dążeniom oświadcza, że Partia przeciwstawi się wszelkim zamiarom OZN na wyłączność organizacyjną i na totalizm faszystowski, jako sprzecznym z prawem obywateli do organizowania się w niezależne związki i stowarzyszenia. Partia liczy w tej sprawie na współdziałanie i pomoc związków zawodowych i pracowniczych, bo tylko w tym wspólnym działaniu leży gwarancja całości i ideowości organizacyj mas robotniczych i pracowniczych.

Zwłaszcza w dobie obecnej, gdy bezrobocie dalej dziesiątkuje ludność w mieście i na wsi, a wzrastająca z szaloną szybkością drożyzna obniża już i tak głodowe zarobki — Rada Naczelna podejmując sprawę bezrobocia i nędzy mas oraz wzrastającej drożyzny, stwierdza, że akcja Rządu jest niewystarczająca i nie współmierna w stosunku do katastrofalnego położenia klasy pracującej. To też masy pracujące zorganizowane w P. P. S. i związkach zawodowych pomimo represyj władz administracyjnych prowadzonych pod modnym hasłem walki z komunizmem, muszą dalej zdecydowanie i ofiarnie bronić swych praw i nieprzerwanie walczyć o ludzki poziom swych potrzeb życiowych.

Lud pracujący Polski, nie zważając na niepomierne trudności polityczne i gospodarcze, pomny na swoje posłannictwo dziejowe, będzie stać na straży swoich praw do decyzji we własnej sprawie i będzie dążyć niezłomnie do zdobycia z powrotem głosu rozstrzygającego w instytucjach reprezentacyjnych Państwa, a więc w Parlamencie, samorządzie terytorialnym i ubezpieczeniowym.

Wykonując w tym względzie dyrektywy XXIV Kongresu Partii, Rada Naczelna wzywa całą organizację partyjną do masowej i nieustannej akcji uświadamiającej i zgromadzeniowej w całym kraju na rzecz rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i rozpisania na zasadzie nowej i demokratycznej ordynacji wyborczej wyborów do Sejmu oraz do samorządu terytorialnego, ubezpieczeniowego i gospodarczego.

Stawiając przed całą Partią i sprzymierzonym z nią ruchem zawodowym oraz pracowniczym powyższe zadanie Rada Naczelna ogłasza, że odtąd każde zebranie, zgromadzenie i wszelkie akcje nawet najbardziej doraźne muszą nawiązywać do hasła nowych wyborów w oparciu o nowe i demokratyczne prawo głosowania.

Proklamując kampanię o prawo wyborcze ludu pracującego w mieście i na wsi i walcząc dopóty, dopóki lud nie zdobędzie swego Parlamentu — Rada Naczelna wyraża przekonanie, że w szeregach tej walki tak, jak dotychczas, skupią się masy robotnicze, pracownicze i chłopskie, zorganizowane w P. P. S. i klasowych związkach zawodowych, a takze masy chłopskie, zorganizowane w Polskim Stronnictwie Ludowym.

Od solidarności szeregów tego obozu Chłopsko - Robotniczego i od jednoczesności i powszechności samej walki zależy zwycięstwo dziś wspólnej sprawy Polski Ludowej i Rządu Chłopsko-Robotniczego, jako Rządu wielkiej, planowej i w interesie ludu podjętej przebudowy społeczno - gospodarczej Polski współczesnej.

***

Rada Naczelna nie analizowała ponownie sytuacji ogólnej kraju, bo analiza została już dokonana w sposób wyczerpujący podczas Kongresu Radomskiego. Rada Naczelna podkreśliła tylko dwie sprawy:

a) coraz to trudniejsze położenie na froncie bezrobocia i t. zw. półbezrobocia;

b) istotny charakter O. Z. N., jako próby konsolidacji **prawicy** społeczeństwa polskiego.

Rada Naczelna wysunęła — pod względem **politycznym** — na pierwszy plan postulat **nowych demokratycznych, uczciwych i swobodnych wyborów.** W realizacji tego postulatu widzimy, jak powtarzaliśmy to już wiele razy, **jedyną rozumną drogę wyjścia** z dzisiejszego wewnętrznego położenia Polski, położenia bardzo trudnego i skomplikowanego. Nie jest tajemnicą, że postulat ten wiąże ze sobą wzajemnie ruch socjalistyczny, ruch ludowy i ruch pracowniczy. W tym samym duchu powzięła ostatnio uchwały i Rada Naczelna Narodowej Partii Robotniczej. Możemy powiedzieć bez nieścisłości, że

cała demokracja polska

żąda, by kraj rozstrzygnął o swojej przyszłości **w swobodnym głosowaniu.**

***

Rada Naczelna stwierdziła ponadto w uchwale osobnej, że wysyłanie do Berezy Kartuskiej objęło w czasach ostatnich szereg działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej i Str. Ludowego.

Rada Naczelna powzięła uchwałę, protestującą przeciwko rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Łodzi, Rady powołanej głosowaniem powszechnym największego miasta przemysłowego Polski, oraz — w sprawach organizacyjnych —

przedłużyła

termin końcowy rejestracji członków Partii do dnia 15-go czerwca r. b.

***

Uchwałę, dotyczącą przebiegu obchodów w dn. 1 Maja, ogłosimy jutro.

Na marginesie ostatniej konfiskaty

Nasz numer niedzielny **został skonfiskowany;** musimy więc znowu przeprosić naszych czytelników i prenumeratorów za opóźnienie w dostarczeniu numeru, powstałe nie z naszej winy.

Ta konfiskata — wręcz niezwykła z każdego punktu widzenia — wymaga jednak kilku słów jej specjalnie poświęconych.

Zamieściliśmy tłumaczenie artykułu „Neuer Vorwärts", organu niemieckiej emigracji socjalistycznej; „Neuer Vorwärts" ma debit w Polsce; jest zatem u nas pismem najzupełniej **legalnym.** Artykuł dotyczył **wyłącznie** stosunków wewnętrznych w „wolnem" mieście Gdańsku; nie zawierał **ani jednego słowa krytyki** pod adresem polityki polskiej; opisywał fakty, świadczące o terorze, stosowanym przez hitlerowców gdańskich przeciwko socjalistom, katolikom i niemiecko - narodowym konserwatystom. Ten właśnie opis, przytoczony przez prasę socjalistyczną, katolicką, demokratyczną, konserwatywną **całego świata,** przytoczony nawet przez część prasy austriackiej i przez część włoskiej prasy faszystowskiej, — uległ konfiskacie... **w Warszawie,** w stolicy **Niepodległej** Rzeczypospolitej Polskiej...

To musi być tym razem wyjaśnione wszelkiemi środkami, wyznaczonymi przez **polskie** prawo:

Kto to zrobił?

i dlaczego to zrobił?

***

Nie sądzę, by akurat Komisariat Rządu na m. st. Warszawę wziął na siebie rolę obrońcy hitleryzmu gdańskiego. Nici tej konfiskaty sięgają niewątpliwie do gmachu przy ul. Wierzbowej w stolicy, do siedziby Ministerium Spraw Zagranicznych. Otóż muszą wreszcie zrozumieć nasi dostojni dyplomaci we frakach, w żakietach i w eleganckich marynarkach, że opinia polska

nie ścierpi

pewnych rzeczy, nie przekroczy pewnej granicy. Bo poza tą granicą jest już

XVIII stulecie,

są ambasadorowie „obcych potencyj", wpływający nieomal bezpośrednio na życie **wewnętrzne** naszego własnego Państwa.

***

Ocena położenia międzynarodowego może być, oczywiście, rozbieżna; my widzimy niebezpieczeństwo naczelne **w tej chwili** od strony hitleryzmu; wyciągamy takie — a nie inne — wnioski z jego ideologii, z jego taktyki, z jego kierunków ofensywy; „Gazeta Polska" ma wzrok, zwrócony tylko na wschód. Bywają takie swoiste rodzaje... daltonizmu.

Ale mniejsza o to...

Gdyby mi kiedykolwiek skonfiskowano artykuł, krytykujący surowo politykę Z. S. S. R. na Białorusi Sowieckiej, żeby — broń Panie Boże — nie wyrządzić przykrości p. ambasadorowi Dawtjanowi, — tobym się zbuntował **dokładnie tak samo,** jak buntuję się dzisiaj, kiedy odczuwam i wiem, że nie mogło chodzić o nic innego, tylko o **kwestię irytacji** p. ambasadora hr. Moltke.

***

Mówiono o tych rzeczach niemało na ostatnim zjeździe Związku Dziennikarzy. Niechże ulica Wierzbowa zrozumie:

w Polsce obowiązują ustawy Rzeczypospolitej.

Nic ponadto... Żadne względy „uprzejmości" dla „obcych potencyj".

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Po Walnym Zebraniu Oddz. Warsz. SARP-u
Świadectwo hańby

W środę, dnia 5 b. m. odbyło się nadzwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału Warszawskiego Stow. Architektów R. P. Zebranie odbyło się w atmosferze burzliwej i niezdrowej, nie odpowiadającej kulturze, jaka winna cechować zebrania elity kulturalnej: w atmosferze, urobionej przez młody narybek organizacyjny, nie przewyższający jeszcze powagą poczynań i kulturą wewnętrzną uczelnianych bojówkarzy.

Punktem centralnym porządku dziennego był wniosek udzielenia votum nieufności Zarządowi. W normalnych warunkach życia organizacyjnego oczekiwać należało po odczytaniu sprawozdania z działalności Zarządu — przynajmniej ze strony zgłaszających wniosek o votum nieufności — krytyki rzeczowej, popartej faktami, niezbitymi dowodami, że Zarząd działał na szkodę dobra, powagi i dobrego imienia organizacji. Niestety, do dyskusji nad odczytanym sprawozdaniem z całokształtu działalności zarządu nie zapisał się ani jeden z wnioskodawców lub osób wniosek ten gorąco mających popierać. Natomiast zabrał głos jeden z architektów, który w ostrych słowach piętnował wcale niewybredne, destrukcyjne i potwornie demagogiczne metody przeszczepienia anarchii, panującej na uczelniach, do SARP-u.

Niestety, nie dano mu przyjść do słowa. W przerażającym ubóstwie argumentów kulturalnych sięgnięto po niezawodne, bo wypróbowane na innym terenie, środki utrącania ludzi uczciwych, którym nic rzeczowego i poważnego zarzucić nie można, po niezawodne, aczkolwiek ordynarne, metody tłamszenia uczciwego głosu. Czego nie zdołano dokonać w walce rozumu i rozsądku, tego dokonano nieludzkim wrzaskiem, baranim beczeniem, piskiem i tupotem nóg. Tu i ówdzie z ukrycia padały słowa, których wstydzi się już lepszy sprzedawca endeckich i oenerowskich gazet, a które to słowa w najwyższym stopniu uwłaczają powadze organizacji: „Komintern", „fołksfront", „żydo-komuna" i tym podobne.

W dyskusji nad votum nieufności wytoczono Zarządowi „ciężkie zarzuty" — w treści i wymowie swej o wnioskodawcach — potworne. Obok — grzecznie mówiąc — zwykłych kłamstw, odpartych z miejsca spokojnym przemówieniem Wiceprezesa Piotrowskiego, wysunięto jako zarzut jedyny i główny **wystąpienie Zarządu w sprawie zajść antysemickich na wyższych uczelniach wogóle, a na Politechnice stołecznej w szczególności.**

Mianowicie Zarząd SARP-u, stojąc na demokratycznym stanowisku, że wszyscy obywatele muszą mieć równe prawa do nauki, wystosował do rektora Politechniki list, zawierający potępienie awantur, obronę sponiewieranych wartości kulturalnych, obronę sponiewieranej nauki polskiej. Przeciwnicy Zarządu, to właśnie uznali za powód ataku na Zarząd. Jeden z architektów oświadczył wręcz rozbrajająco, iż nie rozumie absolutnie tego, że można wogóle potępiać i zwalczać... zdziczenie obyczajów.

Trudno o wymowniejsze świadectwo zupełnego rozkładu pojęć moralnych wśród pewnych grup w Polsce i całkowitego wśród nich zaniku właściwych przyzwoitym ludziom instynktów, uczuć i poglądów. Cały przebieg zebrania, okrzyki, wywody były jedną ciągłą akceptacją awantur na uczelniach, jednym potępieniem wszelkiej pracy humanitarnej.

Działo się to wszystko po znanym oświadczeniu miarodajnych czynników państwowych, że dzikie awantury na uczelniach są dziełem żywiołów wyraźnie przestępczych.

Wniosek o votum nieufności dla Zarządu uchwalono. Wybrano nowy Zarząd z prof. Rudolfem Świerczyńskim na czele.

Poza tym nadzwyczajne Walne Zebranie uchwaliło wniosek „potępiający wystąpienie Zarządu Oddziału Warszawskiego SARP-u do władz akademickich jako niewłaściwe i niezgodne ze stanowiskiem ogółu członków Oddziału Warszawskiego SARP-u". „Wniosek— woła radośnie „ABC" — przyjęto ogromną większością głosów" — wobec czego należy się spodziewać, że wielu młodych członków SARP-u zasili osobowo warstwy t. zw. „patriotycznej" młodzieży w akcji na uczelniach.

„A. B. C." uzyskał w ten sposób moralne poparcie SARP-u.

ST. M-R.

„Paragraf aryjski" w adwokaturze
Bez przesady

Prasa „narodowa" i lwia część prasy „sanacyjnej" podały zgodnie bardzo uroczyście uchwałę zjazdu ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH, który to zjazd wypowiedział się za wprowadzeniem „paragrafu aryjskiego" w adwokaturze Polski. Prasa „narodowa" uczyniła z tej próby zaszczepienia Polsce obyczajów „Trzeciej" Rzeszy jakiś jubel wręcz histeryczny; krzyk, gwałt, entuzjazm, radość, triumf, rozkosz itd., itd.

Tymczasem—warto sprowadzić rzecz do rozmiarów właściwych.

Ten cały ZWIĄZEK ADWOKATÓW POLSKICH — to organizacja WSPÓLNA Str. Narodowego, O. N. R. i prawicy obozu „sanacyjnego". Całe towarzystwo jest — że tak powiemy — dobrane. Cóż dziwnego, że uchwalono na tym ich zjeździe własne postulaty? Nikt nie będzie wymagał, by adwokaci ze Str. Narodowego uchwalali coś innego, niż wskazania Str. Narodowego.

Niema to wszakże nic wspólnego z ADWOKATURĄ POLSKĄ, jako całością. PRAWDZIWA adwokatura polska składała w tym samym czasie pod auspicjami STANISŁAWA PATKA, wspaniałego kierownika polskiej obrony politycznej przed trzydziestu laty, słowa wdzięczności LEONOWI BERENSONOWI, wielkiemu POLSKIEMU obrońcy w 30-tą rocznicę jego obrończej pracy.

W tych słowach wdzięczności dla Leona Berensona mieściła się RZECZYWISTA treść idei POLSKIEJ adwokatury.

Naprawdę—POLSKIEJ; tej, która nie ulega wpływom żadnych czynników... zewnętrznych.

Małżeństwo, które liczy 256 lat

W wiosce Ernadzor w Armenii żyje długowieczne małżeństwo. Rustan Mamiedow liczy lat 140, żona zaś jego Sajat — 116. Mamiedow jest jeszcze bardzo rzeźki i interesuje się wszystkim i bierze udział w życiu społecznym. Ostatnio małżonków Mamiedow spotkało nieszczęście, umarł im mianowicie najmłodszy syn Jusuf w wieku lat 33. Gdy Jusuf przyszedł na świat ojciec jego liczył 107 lat, a matka 83.

Kwiatki obłudy
Prowokacja

Tak, — wszystko zależy od wytrzymałości nerwów! Jeden wytrzyma prowokację, a drugi nie. To tak, jak z tym biednym buldogiem i prowokującym go królikiem... Bogu ducha winien buldog patrzył, jak królik „bezczelnie go prowokował", mrugając oczkami i ruszając wąsami. Cierpliwość się wyczerpała, — pies skoczył i rozszarpał królika.

„Spokojni" endeccy studenci z O. N. R. też już nie mogli „wytrzymać"... prowokacji żydowskich twarzy w długim pochodzie.... Patrzyli cierpliwie, jak płynęły szeregi robotników żydowskich, demonstrujących swą nędzę i wolę do przebudowy społecznej i... „prowokujących" ich swymi semickimi rysami — ale gdy zobaczyli dzieci żydowskie, nie mogli już wytrzymać. „Sprowokowani" rzucili się, zabili dziecko i poranili kilka żydowskich kobiet.

Tak samo dnia 1 maja w Warszawie robotnicy, tworzący straż porządkową na licznych samochodach ciężarowych, umundurowani — „prowokowali" ponoć przechodniów swymi mundurami i gotowością do obrony.

Jeżeli nie rzucono się na tych „prowokatorów", to chyba tylko... ze strachu!

Tak, są ludzie, którzy się bardzo łatwo dają prowokować!.. .

Tylko czy nie przychodzi im czasem na myśl, że innych znowu mogą prowokować opasłe brzuchy nicponiów, obwieszone błyskotkami, próżnujące elegantki i pełne bogactw magazyny, — zwłaszcza, gdy chodzi o ludzi, którzy sami są głodni?!

Tak, z tą prowokacją trzeba bardzo ostrożnie... I raczej może należałoby powstrzymać nerwy i nie dać się tak łatwo prowokować...

n. t.

Strajk autobusów angielskich w cyfrach

Aby dać pojęcie, czym jest strajk autobusów w takim Londynie, podajemy kilka cyfr, lepiej ilustrujących rozmiary i znaczenie tego strajku, niż długie artykuły.

Autobusów jest w Londynie 5 tysięcy, szoferów 12.800, konduktorów 12.700, tras autobusowych 240, autobusy przewożą dziennie 5.500.000 pasażerów, (58% ludności), wpływy dzienne 35 tys. funtów, garaży 51, paliwo dziennie 100 tys. galonów (galon — 4,54 litra), autobusy robią dziennie 600 tys. mil. ang.

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 39553 101212 164281

5.000 zł.: 18704 51678 118076

2.000 zł.: 3092 11090 35976 62852 71112 73898 113982 123337 128554 133945 188807

1.000 zł.: 6734 10226 12481 31919 36127 42239 45653 49140 56947 67954 72565 86913 94996 95684 96200 105280 106997 111850 113956 124177 139090 140928 142972 148753 164550 171685 173678 184651 193689

Wygrane po 200 zł.

75 147 480 523 716 31 891 1049 183 257 58 379 522 693 747 833 63 951 2384 423 72 581 604 758 45 936 60 3190 286 93 528 610 19 99 742 822 24 912 78 4040 116 76 276 352 66 400 2 72 99 517 798 912 16 5033 50 92 607 15 18 89 830 902 29 82 6146 330 73 820 7091 194 262 342 702 47 95 8041 168 783 9043 80 189 99 235 91 334 495 554 647 831 927.

10290 420 75 87 98 539 600 48 11172 221 89 607 850 12081 153 371 804 994 13090 92 139 65 307 29 716 862 14293 327 53 510 94 879 912 15570 793 823 951 16057 241 313 489 504 88 733 17310 31 665 75 772 815 18133 456 63 783 870 902 19133 210 39 328 429 722 98 913.

20069 240 328 79 580 778 21021 167 347 775 979 22014 19 60 99 148 415 24 504 8 631 44 711 59 989 23240 578 623 713 928 91 24009 189 291 302 467 729 809 911 31 25279 80 321 664 790 934 26031 44 233 480 572 77 779 888 27016 68 579 611 42 717 803 37 28273 348 50 660 805 910 55 29039 96 109 68 267 533 85 674 707 825 49 65 78 903 40 53.

30108 447 705 48 971 90 31090 144 567 625 26 54 858 74 948 32097 151 306 720 896 940 33032 89 183 314 40 436 66 986 34122 200 8 73 451 808 95 35356 468 508 20 655 66 36189 353 72 485 539 65 647 860 989 37064 324 84 89 456 87 501 786 94 934 38007 167 356 418 71 952 39330 63 682 948.

40073 119 385 409 58 96 597 618 46 711 13 844 908 41273 381 596 601 722 4 983 42049 323 38 92 8 408 82 511 28 61 76 806 43066 106 19 79 210 12 33 492 502 51 617 728 960 44462 688 9 772 811 947 62 45000 111 237 398 517 668 738 890 913 89 46045 192 312 72 6 608 726 60 825 74 47146 363 469 78 581 741 863 6 909 85 48390 549 50 692 727 85 859 919 32 49124 50119 24 266 15 726 805 40 928 51133 47 372 7 481 611 722 52003 22 36 176 372 406 11 48 640 912 17 53106 347 65 483 7 652 766 81 54002 334 527 714 820 981 55204 93 345 664 863 915 56656 78 899 951 57090 393 422 6 80 746 888 58213 59 765 59149 344 404 521 771 881 60084 108 394 777 889 928 61176 200 28 90 406 583 704 966 62006 53 66 95 315 27 30 459 626 9 709 824 46 966 82 63083 260 350 520 43 714 26 932 64043 130 4 83 91 338 587 9 747 87 90 809 52 78 953 65046 75 205 390 467 8 523 627 43 956 66119 93 7 381 406 505 916 67210 338 74 418 823 49 900 68196 203 64 317 40 574 5 82 741 849 926 35 69116 332 584 617 62 851 990 70076 91 457 62 755 77 71033 66 114 72 88 314 483 72072 84 128 206 9 84 359 420 570 84 95 740 70 78 926 37 73032 75 160 97 203 354 413 87 639 93 712 64 942 74094 163 219 368 644 96 75121 200 4 648 789 97 76386 578 693 40 843 86 77038 128 68 230 381 547 81 697 711 78385 473 85 614 765 98 901 9 31 2 45 68 79009 65 361 487 597 622 736 922 7 85

80010 240 660 91 820 57 962 81 81021 27 576 774 974 82003 60 310 518 675 776 83399 478 539 793 854 982 84013 55 168 226 57 84 325 915 85015 51 54 92 350 520 36 614 703 26 73 861 87236 347 74 422 57 931 88003 11 93 165 71 228 71 585 618 719 56 893 89472 699 701 84 90151 350 627 914 91022 132 503 11 14 75 688 723 931 68 92047 329 403 525 49 649 758 835 60 93015 358 446 73 817 94045 49 93 491 535 39 90 696 835 38 991 95151 202 8 320 463 516 40 94 641 909 96071 130 51 62 312 575 654 783 984 97021 147 318 47 403 567 613 65 98262 373 517 661 766 98111 91 375 483 504 692 765 100118 426 590 728 10120 305 585 613 715 58 937 77 102048 57 373 403 55 67 653 879 944 103018 24 73 165 84 203 320 455 604 26 35 53 776 839 104020 53 56 442 599 685 898 105005 33 82 304 73 74 529 80 927 106020 87 106 12 23 29 509 37 107033 154 64 54 608 76 721 108109 283 400 27 45 505 77 669 747 826 991 109024 312 69 502 30 768 907 110248 90 327 430 721 59 111139 459 633 812 93 112045 235 367 426 41 42 90 518 65 696 752 972 113086 168 75 207 301 75 421 687 769 114203 57 96 738 115212 309 23 87 560 667 717 888 932 116042 116 77 425 89 536 631 63 842 56 924 66 117134 75 209 525 63 648 833 922 62 85 118102 22 309 511 18 71 74 82 656 77 757 823 86 119112 258 302 9 438 615 711 42 89 878.

120175 242 43 97 396 458 517 14 680 836 44 54 121601 325 432 51 461 50 849 122013 97 333 59 404 76 993 123031 245 61 351 662 808 72 124242 345 411 23 59 516 49 664 739 93 845 125346 438 70 534 635 826 31 63 126101 22 27 48 270 387 446 60 661 844 979 127205 7 310 490 97 62038 810 128069 2477 302 14 404 537 95 99 703 84 810 41 129166 246 92 360 412 578 730 55 819 130079 209 12 61 300 586 663 89 854 131112 332 431 50 588 601 760 132055 478 603 53 768 987 993 133208 311 449 75 87 784 73 853 [illegible] 152120 52 234 344 97 414 43 647

78 97 714 901 153072 138 240 53 606 820 38 81 962 154004 104 248 49 550 77 687 749 852 911 20 60 155029 55 149 388 669 156014 114 46 58 66 509 729 877 96 157054 155 391 566 86 93 651 80 906 158062 148 245 329 577 970 159083 91 129 38 92 420 544 87 92 838 93.

160051 142 62 347 498 628 706 161046 416 20 516 52 58 604 36 846 162305 10 25 509 11 24 52 69 614 720 163156 270 519 33 625 712 96 837 95 163127 200 368 557 623 61 992 165016 69 205 322 428 58 564 634 791 845 78 921 52 55 166006 29 89 91 130 305 17 58 401 587 64 94 802 982 167269 492 99 579 90 97 647 781 916 40 168190 92 179 223 312 55 860 169065 282 306 433 67 543 90 675 746 85 920 170066 189 208 18 473 504 89 668 710 22 938 171094 171 292 420 52 575 95 723 900 38 54 172126 305 90 473 558 623 173220 390 510 67 667 821 935 174204 407 59 65 699 816 175095 142 230 317 83 401 846 176207 369 497 533 42 867 916 70 177039 58 63 86 171372 488 665 825 938 178147 278 311 641 894 900 179019 95 178257 86 314 449 574 961 180142 62 212 88 308 586 95 644 796 845 928 181054 98 266 373 92 443 72 620 31 75 952 182081 195 312 419 507 40 84 627 53 984 183280 85 358 72 496 594 865 184172 546 60 675 734 185002 13 33 241 384 491 672 186049 109 53 56 289 372 435 605 755 82 880 187016 65 260 301 7435 64 71 889 971 188251 406 541 614 809 96 937 61 189208 314 516 672 713 85 800 36 916 54 190056 57 62 169 73 236 59 322 455 638 43 812 68 65 72 191003 47 139 246 435 539 98 192010 99 225 421 769 884 908 74 193234 43 383 503 783 905 41 82 194057 114 60 343 92 465 83 843.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

409 667 76 751 1414 850 66 2065 176 24 71 96 404 529 651 737 42 3057 341 94 443 515 55 4123 269 325 523 47 5079 169 316 48 422 552 831 6010 21 62 246 53 321 49 486 643 958 7054 135 806 959 8153 87 812 9018 231 312 443 75 992 10053 137 294 407 743 817 11106 287 93 528 846 918 12067 513 798 812 17 13033 34 135 99 249 497 997 14577 635 896 15172 371 473 500 53 811 16276 529 623 85 704 17134 248 84 307 80 453 705 806 96 964 18001 39 173 650 19248 740 823

20041 371 471 979 21703 50 226664 23177 412 827 992 24262 351 800 44 55 25024 859 26075 183 527 917 27751 28468 680 830 29131 268 30038 664 65 31308 32523 24 33019 50 157 448 543 34642 55 35488 547 36087 298 900 37307 27 74 512 760 38746 847 39249 797 65

40113 17 293 368 422 591 679 89 41233 534 884 995 42031 63 937 76 43456 80 939 44036 274 426 580 761 929 45246 466070 524 88 730 956 47156 [illegible] 83320 426 681 81 84361 432 871 85596

991 86100 630 790 801 87108 554 867 88086 815 99097 192 254 90159 634 734 895 91341 92074 162 243 317 827 93103 264 321 588 796 925 94311 416 612 701 842 61 69 95211 358 69 911 96041 599 611 53 47568 628 50 98443 99141 595 932 46

100649 851 101170 342 604 6 102310 103235 48 65 97 366 793 105202 502 652 106555 806 31 107558 698 731 108008 42 120 394 543 894 992 109059 146 274 644 71 771 850 110281 320 685 99 932 111020 82 112 21 113778 828 1114026 225 74 743 115174 235 516 848 116312 748 117405 47 918 118360 408 560 866 119199 873 924

120078 364 528 62 740 121288 571 122192 757 929 123522 960 124044 379 864 a125691 953 126030 61 261 85 615 127227 306 568 804 955 129015 112 348 574 130177 131069 111 274 746 896 132121 41 47 349 424 707 133216 537 80 134042 310 440 566 135308 426 901 137217 790 138587 139517 697 720

140120 528 141124 204 703 989 142421 562 67 759 852 143006 90 166 503 988 144021 157 598 145320 540 909 146253 64 363 954 147120 69 440 781 922 148392 500 717 59 863 920 149525 58 92 602 795 843 150315 71 689 940 151612 731 982 15216 650 726 919 153010 205 471 154023 60 230 333 404 90 55483 582 834 156018 122 229 661 63 779 157066 328 587 688 909 31 158201 98 466 85 534 92 159007 76 108 432 60 577 758 876

160299 494 550 69 968 161466 79 162134 377 915 163018 287 611 858 164092 158 224 47 330 430 610 34 787 910 65306 84 686 811 166624 62 763 98 167098 139 367 464 603 49 168089 132 204 432 630 169101 16 37 345 632 77 834 929 170491 548 653 63 764 968 171282 645 794 173059 258 300 635 758 816 20 974 174070 326 175148 292 379 467 86 662 739 176412 566 87 721 177125 77 604 747 870 178241 87 490

180423 181026 184 540 183466 659 184410 786 804 16 56 924 185209 327 94 547 923 186026 394 791 818 70 187046 230 188188 290 787 964 189056 463 766 852 190074 490 656 857 929 191100 17 84 254 427 192474 800 193252 405 652 716 97 825 92 194142 669 852 63

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 141626.

10.000 zł. na nr. nr. 62864 124542

5.000 zł. na nr. nr. 31658 61040 107938 187536

2.000 zł. na nr. nr. 13546 40948 69304 76332 89907 90235 108478 113382 115249 119783 141252 171746 188870 192732

1.000 zł. na nr. nr. 22316 353 29164 30046 329 33375 40861 42701 54543 959 70577 74691 107241 533 136947 150432 153771 163676 166272 167633 [illegible]

Wygrane po 200 zł.

[illegible]

86 848 992 30111 95 353 817 972 31250 945 91 94 32470 94 33294 375 34002 649 35091 457 763 927 36130 220 397 515 603 716 37 851 84 920 37262 631

38002 272 460 560 911 18 39082 334 459 40192 672 920 76 41551 686 846 974 42744 70 805 43284 520 601 76 44169 385 86 45152 243 46218 36 47131 248 300 31 48095 286 87 439 502 49042 47 148 597 757 50376 770 95 908 51100 253 324 516 94 630 825 49 52 77 52346 469 528 611 87 705 53097 112 323 947 64140 247 642 718 32 55360 76 96 992 56314 663 953 58 57006 198 404 64 825 58000 95 288 413 69 869 977 59061 202 203 308 50 529 60320 814 88 61275 585 852 941 62057 634 938 65 63022 84 188 357 424 735 852 64025 71 226 304 457 526 65181 526 867 938 66101 618 75 913 67 67037 240 760 913 59 68017 479 69137 53 241 378 99 756 925 99 70244 78 519 619 71133 28 98 281 656 72141 52 62 221 65 372 562 98 73001 175 296 438 692 835 77 74161 67 364 884 948 75178 305 73 742 76064 534 75 884 92 99 77099 237 473 597 785 78070 84 79509 651 80048 151 269 422 81167 426 524 791 82245 431 554 83143 65 628 84202 371 916 85060 478 97 526 30 89 710 846 90 86039 374 418 41 848 87664 983 88163 345 659 8900 460 666 90117 39 968 91540 49 798 994 92202 47 584 763 89 93223 94089 330 553 787 882 95362 96210 405 994 97041 211 429 502 707 873 931 61 98081 366 443 702 932 99275 300 776 845 914 77 90 100292 414 697 101042 447 502 673 901 102142 372 94 561 650 82 103227 418 769 980 104005 473 688 843 955 105601 786 820 47 98 106215 77 79 303 29 46 495 864 107085 124 494 756 848 108290 546 940 109088 123 407 743 75 978 110300 712 64 111773 98 868 112242 653 98 784 845 956 113964 114293 329 606 793 876 115939 69 116035 65 183 254 24 310 569 622 759 117028 69 365 90 665 118634 119450 709 859 120071 167 214 566 121123 41 201 564 122249 841 901 123015 360 124311 583 979 125012 227 466 811 60 126728 127047 579 636 128153 274 449 521 681 719 807 28 129296 130091 130091 179 262 67 99 543 72 708 131125 336 508 37 979 132210 408 647 822 991 133612 81 948 134074 398 428 135010 419 954 136192 372 809 137163 295 364 138066 638 39 774 820 977 139385 592 647 140327 468 539 808 953 141093 96 360 472 92 597 907 56 142037 610 868 73 143278 524 776 861 939 144609 874 145082 178 628 655 147072 316 688 850 919 148137 89 406 12 956 149081 143 605 30 46 82 864 15009 167 949 151326 414 706 965 152127 47 85 316 426 58 504 663 721 849 89 953 153069 511 719 880 84 154074 131 259 309 539 155046 203 484 870 935 156400 43 747 888 951 157160 220 67 993 322 463 521 661 802 44 158211 640 159051 235 317 506 732 160021 167 421 39 697 761 [illegible] 699.

Zawiadomienie

W myśl życzeń rozwijających się obecnie coraz więcej ośrodków kulturalno - robotniczych i istniejących albo zawiązujących się zespołów śpiewaczych, wydany będzie wkrótce nakładem Stow. Śpiew. „Lutnia Robotnicza" w Krakowie zbiór kilkunastu pieśni robotniczych z nutami na chór czterogłosowy męski, którego brak jest powszechnie odczuwany.

Prosimy zatym zainteresowane chóry i organizacje robotnicze o możliwie rychłe nadsyłanie zamówień, by można ustalić nakład, a zarazem i cenę pojedyńczego egzemplarza, która prawdopodobnie wyniesie od 70—80 groszy.

Adres: Stow. Śpiew. „Lutnia Robotnicza" w Krakowie, Rynek Główny 12. (Ognisko Drukarzy).

Kącik radiowy

WSKAZÓWKI DLA POBOROWYCH NADAJE WARSZAWA II.

Polskie Radio codziennie około g. 14.35 w programie Warszawy II w audycji „Wiadomości z życia stolicy", zamieszcza wskazówki dla poborowych. Ze wskazówek tych korzystać mogą wszyscy poborowi rocznika 1916 roku, zamieszkujący na terenie stolicy.

PROBLEMY WSPÓŁCZESNEGO WYCHOWANIA.

Opinia publiczna coraz częściej stwierdza objawy brutalności młodego pokolenia inteligencji. Nie brak też głosów skłonnych przypisywać całkowicie szkole odpowiedzialność za ten stan rzeczy. Jest to jednak zarzut niesłuszny i krzywdzący. Najsurowszy, ale obiektywny krytyk współczesnej szkoły nie może jej zarzucić niedoceniania zadań wychowawczych. — Trzeba się również liczyć z faktem, że szkoła współczesna posiada niewspółmiernie trudniejsze zadanie wychowawcze, niż szkoła dawna. Temat ten poruszony zostanie w audycji radiowej „Dyskutujemy" dn. 1.V o godzinie 19.00. Dyskusję zagai dr. Teofil Wojeński.

Radio warszawskie

WTOREK, 11 maja

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dzien. por. 7.10 Parę informacji. 7.15 Aud. dla poborowych. 7.35 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół: „Kukiełki śląskie" (z Katowic). 8.10 Przerwa. 11.30 Aud. dla szkół. 12.00 Hejnał. 12.03 G. Gershwin — twórca muzyki jazzowo-symf. (płyty). 12.40 Dzien. południ. 12.50 Skrzynka rolnicza. 13.00 Wiad. gosp. 15.15 Konc. muz. operowej. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego i M. Zabejda - Sumicki — tenor. 16.00 Stolica i jej sprawy. 16.15 Skrzynka P. K. O. 16.30 Pieśni Królewskie i śląskie. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona. 17.15 Wileńska Ork. P. R. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 17.50 „Jak pozbyłem się upiora" — opowiadanie. 18.00 Konc. w wyk. Orkiestry Wł. Jastrzębiec - Zalewskiego. 18.10 Prog. akt. 18.10 „Sport". 18.20 Organy Wurlitzera i ksylofon (płyty). 18.45 Pogad. — Program. 18.50 Pog. akt. 19.00 „Problemy współczesnego wychowania" — dyskusję zagai T. Wojeński. 19.20 Rec. śpiewaczy Fiorenza. Przy fort. prof. Urstein. 19.50 Rozmowa muzyczna ze słuchaczami. 20.05 Mów do mnie jeszcze — aud. w oprac. St. Wasylewskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. akt 21.00 Muzyka salonowa w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Gorzyńskiego. 21.45 W stulecie śmierci Johna Fielda zwiastuna Chopina. 22.25 Od Robinsona do Sieroszewskiego — szkic literacki wygł. K. Wierzyński. 22.40 Muzyka salonowa (płyty).

WARSZAWA II: 13.10 Puccini: „Cyganeria" — opera w wyk. zesp. opery „La Scala" w Mediolanie (płyty). 15.05 Wiad. z życia stolicy. 15.15 Muzyka rozrywkowa (płyty). 23.05 Muzyka salonowa (płyty).

ŚRODA, 12 maja 1937 r.

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dzien. poranny 7.10 Parę informacji. 7.15 Muzyka (płyty). 10.00 Tr. z Katedry św. Jana w Warsz. nabożeństwo żałobne za duszę 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. 11.30 Aud. dla szkół. — 12.03 Koncert Ork. Wojsk. (z Wilna). 12.40 Dzien. połudn. 12.50 „Na służbie w mieście" — pog. 13.00 — Przerwa. 15.00 Wiad. gospod. 15.15 Muz. (płyty). W przerwie muzyki ok. 15.25 „Wojna i przemysł samochodowy w Anglii. 15.55 „Skrzynka techniczna". 16.10 „Zagadka historyczna" — aud. dla dzieci starszych. 16.35 Muz. organowa w wyk. Wł. Widmowskiego. 17.00 „Pamiętni żołnierzy". — odczyt wygł. płk. R. Umiastowski. 17.15 „Z niedawnej przeszłości — pieśni w wyk. T. Nowier — Mazurkiewiczowej (m. sopran) i Al. Michałowskiego (bas). Przy fortep. prof. L. Urstein. 17.50 „Piękno Lwowa" — pog. wygł. prof. Lempicki. 18.00 Pog. akt. 18.10 Wiad. sportowe. 18.20 Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 18.45 Program. 18.50 Pog. akt. 19.00 Karol Libelt: „O miłości Ojczyzny". 19.25 — Muz. (płyty). 20.20 „Zwycięski Wódz" — reportaż z pamiętnych dni, 1920 roku. 20.44 Werble. 20.45 Chwila ciszy. 20.48 Dzwony. Muzyka religijna. 21.25 Koncert w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu. Wyk. Ork. Filh. Warsz. i P. R. pod dyr. Grz. Fitelberga. W przerwie około godz. 21.55 — Dziennik wiecz. 22.20 „Opowieść o Chopinie".

WARSZAWA II.

13.10 Chopin - Moniuszko - Wieniawski (płyty).

E. C. Bentley i H. W. Allen 40)

ŚMIERĆ FILANTROPA

(przekład z angielskiego B. Kopelówny)

Niewzruszony tymi żartami, Trent dokładnie zbadał korek; przekonał się, że jest on w doskonałym stanie — i zanotował sobie naznaczoną na nim markę, co — jak pomyślał — było samo w sobie dość interesujące.

— A teraz — rzekł inspektor — czy jest nadzieja ustalenia jakichś nowych szczegółów, jeżeli w dalszym ciągu pomówimy o staruszku? Mówił mi pan przecież, że wie pan o nim coś nie coś... Może zejdziemy do bawialni i usadowimy się wygodnie?

Poprowadził Trenta do pokoju na dole, po czym sam usiadł w rogu kanapki, koło półki z książkami — i wyjął fajkę i tytoniekę.

— Oto jest blok kalendarza z wyrwaną kartką — tak, jak panu powiedziałem — rzekł, pokazując fajką. Trent przyjrzał się z zainteresowaniem kalendarzowi, ostrożnie przewracając wstecz kartki koniuszkami palców — i ze zdziwieniem spostrzegł, że w dzień, poprzedzający zabójstwo, o godz. 4.30 po południu, wyznaczona była wizyta Wetherilla. O ile wiedział, istniał tylko jeden Wetherill, — a cóż on mógł mieć wspólnego z Randolphem? Fakt ten jednak wydawał się bez znaczenia — i Trent przysiadł się do Bligha na kanapce.

— Wróćmy teraz — rzekł inspektor — do tego zdumiewającego listu Randolpha o Raught'cie. — Podał pismo Trentowi, który wziął je i raz jeszcze przejrzał.

— Charakter Randolpha odsłania się po jego śmierci, jak kwiat w promieniach słońca — zauważył Trent. — Oto dobry uczynek, którego nikt nie podejrzewał. Raz przynajmniej stary zrobił coś dobrego w tajemnicy i zarumieniłby się, gdyby wiedział, że zdobyło to rozgłos.

— Możliwe — zgodził się Bligh.—Ale gdyby ta cudowna historia wyszła na jaw za jego życia, rumieniłby się daleko więcej. Zauważył pan ten ton: „Milczenie moje go ocaliło"? Randolph nie miał żadnych objekcji przeciwko osłanianiu przestępstwa.

— Pod warunkiem, że mogło to wyjść na jaw dopiero po jego śmierci. Ale zdaje się, że było wiele rzeczy, przeciwko którym Randolph nie miał żadnych objekcji. Naprzykład — aby mieć koło siebie człowieka, który go się lękał i nienawidził... Nie miał zamiaru puścić go od siebie — „tak długo, jak długo zostanie mu wierny" — tak pisze w liście. Nawet nie miał żadnych objekcji przeciwko niszczeniu życia młodego człowieka nauki o nieposzlakowanym charakterze dlatego tylko, że poczuł do niego antypatię. Myślę, że mogło mu chodzić tylko o to — o nic więcej. Fairman należy do ludzi o zaciśniętych ustach — to znaczy, że ma taką konstrukcję fizyczną, że trzyma usta zamknięte, o ile nie słucha albo nie ma do jakiegoś celu, — oraz taką mózgową konstrukcję, że nie mówi wcale, o ile nie ma czegoś do powiedzenia.

Może pan zauważył, że jest dużo ludzi, którzy tego nie lubią? Szczególniej ci, którzy przyzwyczaili się, że bliźni odnoszą się do nich jak do małych blaszanych bożków?... Oczekują zawsze od ludzi przymilnego wyrazu twarzy, a przynajmniej zalęknionego szacunku... Fairman nie zdolny jest ani do jednego, ani do drugiego.

— Ja także nie! — rzekł inspektor tonem nie pozbawionym obojętności, kończąc nabijanie fajki. — Mam nadzieję przynajmniej, że tak jest.

— Tak, ale misja pańska polega na tym, że ludzie mają się pana raczej bać, niż kochać, a z Fairmanem jest przeciwnie. Może zresztą się mylę — może są to tylko igraszki imaginacji. Faktem jest, że Fairman został wydalony niewątpliwie z nakazu Randolpha, bez żadnego konkretnego powodu. A teraz, kiedy Randolph nie żyje, a Fairman zwariował — zgadzam się, że robi to takie wrażenie! — zdaje mi się, że nie nigdy nie zdołamy dotrzeć do sedna tej historii. Co się zaś tyczy osoby samego Randolpha, o którym chciał pan ze mną pomówić, to co do niego istnieją napewno b. różne opinie. Większość ludzi, zdaje się, uważała go za altruistycznego świętego w mylącym przebraniu człowieka interesu. Rozumiem, że takiego zdania byli ludzie, którzy znali go tylko, jako publicznego dobroczyńcę, — ale sekretarz Randolpha, Verney, który, przypuszczam, stał bardzo blisko niego — mówił o nim zupełnie tak samo. A jednak wydawało mi się w Brington, gdy malowałem portret Randolpha, aby stary był wobec Verney'a sympatyczniejszy, niż wobec innych ludzi.

— Jakto?

— Przede wszystkim — rzekł Trent — gdy poraz pierwszy zobaczyłem tam Verney'a, nie zdając sobie jeszcze sprawy, jakie stanowisko zajmuje on w domu — zapytałem go, czy nie spotkaliśmy się przypadkiem przed paru laty w Monte Carlo, gdzie próbowaliśmy trochę szczęścia przy ruletce? Powiedziałem to w obecności Randolpha. Verney zapewnił mnie, że się mylę i że nigdy w życiu nie był nawet w pobliżu Monaco. Mimo to wydało mi się potem, że Randolph był trochę obcesowy wobec Verney'a. Później jednak doszedłem do wniosku, że prawdopodobnie zawsze był taki, tylko przedtem nie słyszałem go, mówiącego do swego sekretarza. Właściwie był on mniej lub więcej nieprzyjemny w zachowaniu wobec wszystkich ze swego otoczenia. Nie był również specjalnie miły w stosunkach ze mną... Zdaje mi się, że nie potrafiłby wogóle być inny.

Wspaniałe obchody 1-szo majowe w kraju

W okręgu płockim

ŻUROMIN.

O godz. 9 rano odbyło się zgromadzenie pod gołym niebem, na którym przemawiali tow. tow. Tułodziecki i W. Kępczyński. Następnie pochód przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami miasta.

SIERPC.

Już od samego rana kwestarze uwijali się ze znaczkami, a o godzinie 11 robotnicy i ich rodziny zaczęli się gromadzić przed lokalem P. P. S.

O godz. 12 olbrzymi, jak na stosunki sierpeckie, pochód wyruszył na Rynek, gdzie odbyło się zgromadzenie. Przemawiali tow. tow. F. Tułodziecki i W. Kępczyński oraz ze Stronnictwa Ludowego ob. Seda i przedstawiciel młodzieży „Wici". Następnie uformował się pochód z dwiema orkiestrami.

Na uwagę zasługuje bardzo liczny udział kobiet z dziećmi.

Olkusz

O godz. 11.15 wyruszył pochód z pod Domu Robotniczego. Pochód barwny; dużo dziewcząt i kobiet, oraz czerwonego harcerstwa; na głowach niewiast czerwone chusteczki.

W pochodzie, prócz sztandaru partyjnego, niesiono sztandary Zw. Metalowców oraz wiele transparentów z aktualnymi hasłami.

Na pół kilometra przed Olkuszem spotkał się pochód olkuski z pochodem z Klucz.

Należy zaznaczyć, że pochód był znacznie większy, niż w roku ub. Z samych Klucz przybyło 3.000 osób.

W pochodzie z Klucz niesiono sztandary PPS, Zw. Chemicznego, Stronnictwa Ludowego i TUR.

Połączony pochód wynosił 7.500 osób.

Zagaił zgromadzenie tow. Weber; następnie przemawiał tow. J. Kwapiński. Z zachowania się słuchaczy, gdy towarzysz nasz mówił o sprawie demokratycznych wyborów do Sejmu, widać było, jak wielką wagę przywiązują robotnicy i chłopi do tej kwestii.

Orkiestra odegrała „Międzynarodówkę", poczym w imieniu Str. Ludowego zabrał głos prezes J. Kański, zapewniając, że reakcja nie zdoła rozdzielić chłopów i robotników.

O godz. 18 odbyła się uroczysta akademia, urozmaicona odegraniem sztuki „Czerwony Wiedeń walczy".

W **WOLBROMIE** i **SŁAWKOWIE** odbyły się podobne uroczystości.

Łomża

Manifestacje 1-majowe w Łomży odbyły się w nastroju skupienia i powagi.

O godz. 11.10 wyruszył pochód, podążając w kierunku starego Rynku, gdzie przed gmachem Zarządu Miejskiego odbyło się w obecności 4.000 robotników wielkie zgromadzenie. Im. P. P. S. przemawiał tow. Praga, im. Bundu tow. Brumberg, im. Poalej Sjon tow. Sak.

Manifestacja miała przebieg poważny; próba endeckiej prowokacji została z punktu udaremniona.

W godzinach wieczorowych odbyła się w serdecznym nastroju pierwszomajowa herbatka.

Przasnysz

Odbył się pochód, a następnie wiec na Rynku przy udziale około 2.000 osób. Przemawiali: tow. Sobierajski i Jasiński. Pozdrowienia imieniem robotników żydowskich złożył tow. J. Halin z Bundu.

Baranowicze

PPS., Bund i Klasowe Związki urządziły wspólny obchód.

Pochód przeszedł ulicami miasta na Rynek, gdzie odbył się pod gołym niebem wiec. Przew. Kom. P. P. S., tow. Machay, wygłosił przemówienie. Następnie przemawiali: imieniem Bundu tow. Dobkowski, oraz imieniem Związku Małorolnych tow. Wasiewicz. Na wiecu było obecnych około 5000 ludzi.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademia w lokalu Domu Robotniczego.

Władze administracyjne czyniły przeszkody ludności w przybyciu w dniu 1 maja do Baranowicz.

Wyszków nad Bugiem

Pochód liczył ponad 2 tysiące osób. Przemawiał na rynku tow. Drożdż. Entuzjazm był ogromny.

Wieczorem odbyła się akademia i zabawa.

W Okręgu Łukowskim

RADZYN PODLASKI.

W przepełnionej sali kina „La-Scala" odbyła się o godz. 15.30 Akademia 1-majowa, na której przemawiał tow. Załęski z Łukowa.

HUTA „DĄBROWA".

Odbył się liczny pochód i zgromadzenie, na którym przemawiał tow. Kolos.

BIAŁA POLASKA.

Odbył się pochód i zgromadzenie na Rynku, na którym przemawiał tow. Baryka.

Również odbyła się manifestacja w **Międzyrzecu.**

ŻELECHÓW.

Starostwo zezwoliło tylko na obchód w sali, ponieważ sala w Żelechowie jest tylko jedna, magistracka — obchód nie mógł się odbyć.

W Okręgu Kutno-Gostynin-Łowicz

KUTNO.

W pochodzie PPS. brało udział do 2500 ludzi, w zgromadzeniu ponad 3000. Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Zasada, przemawiał tow. Kułakowski.

Również na akademii zorganizowanej przez „Bund" przemawiał tow. Kułakowski.

ŻYCHLIN.

W pochodzie brało udział ponad 3000 ludzi. Na zgromadzeniu oraz na akademii przewodniczył tow. Zomerfeld, referował zaś tow. M. Herter z Łowicza.

GĄBIN.

W pochodzie brało udział ponad 1000 ludzi; w zgromadzeniu 1500 przewodniczył tow. Gadaliński — referował tow. Janiak. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

GOSTYNIN.

W Gostyninie pochodu nie zorganizowano. Natomiast odbyło się zgromadzenie na którym przemawiał tow. Zasada przedstawiciel PPS. i tow. Moryc z ramienia „Bundu".

ŁOWICZ.

W Łowiczu, gdzie od kilku lat nie było pochodu, w tym roku pochód udał się nadspodziewanie. Brało w nim udział ponad 3000 ludzi; przemawiał na rynku tow. Śliwiński.

SANNIKI.

W maleńkiej osadzie Sanniki, dzięki przebiegłej taktyce miejscowego wójta Szafrowicza, utrudniono nam zorganizowanie pochodu. W dniu tym p. wójt rozdawał pracę. To też wielu robotników, wygłodzonych przez zimę, uległo podstępowi p. wójta i poszło do pracy w obawie, aby nie utracić. Odbyło się tylko zgromadzenie w lokalu, na którym przemawiał tow. Szymczak z Kutna.

Wszędzie przyjmowano jednomyślnie rezolucję pierwszomajową.

Numerus clausus w adwokaturze?

W sobotę i niedzielę odbywał się w Warszawie zjazd Związku adwokatów polskich, na którym uchwalono, że sprawa „polskości adwokatury" wymaga wprowadzenia numerus clausus w stosunku do Żydów.

W dniu święta Joanny d'Arc

TULUZA, 9.5 (PAT).

W czasie manifestacyj z okazji święta Joanny d'Arc doszło do dość poważnych rozruchów w kilku punktach miasta. Padło około 20 rannych. W chwili, gdy pochód zbliżał się do posągu Joanny d'Arc z tłumu zaintonowano Marsyliankę a jednocześnie padły wrogie okrzyki. Pochód skierował się do centrum miasta. Przed pomnikiem Jean Jaures'a kontrmanifestanci starli się z czołem pochodu, idącego z pod pomnika Joanny d'Arc. W starciu został ranny komisarz policji.

Zatarg prasowy

Włosko-Brytyjski

„Tribuna", omawiając zatarg prasowy włosko - brytyjski pisze, że odwołanie dziennikarzy włoskich z Londynu oraz zakaz dzienników angielskich we Włoszech nie jest aktem represji, lecz gestem słusznej dumy. „Tribuna" przypomina, że w styczniu b. r. podpisany został między Włochami i Anglią układ gentlemeński, którego przestrzeganie powierzone zostało nie tylko rządom, ale przede wszystkim prasie obu krajów. „Tribuna" stawia prasie angielskiej zarzut, że stanowisko zajęte wobec Włoch nie sprzeciwia się zasadom tego układu. Najbardziej obraźliwymi dla Włoch były zarzuty godzące w legionistów włoskich, którzy na terenie obcej Hiszpanii bili się z impetem właściwym włoskiej rasie nie dla interesów materialnych. Opinia włoska doprowadzona do ostateczności postanowiła zareagować przeciw niesprawiedliwemu traktowaniu Włoch przez prasę brytyjską. Mamy nadzieję, konkluduje „Tribuna", że prasa angielska będzie zdolna należycie ocenić moralne znaczenie tej decyzji.

Nowy gmach P.K.O. w Poznaniu

W niedzielę, dnia 9 maja b. r. odbyło się w Poznaniu uroczyste poświęcenie nowego gmachu poznańskiego Oddziału PKO, przy Placu Wolności 3.

W uroczystości wziął udział także p. vicepremier inż. Kwiatkowski, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Prezes PKO dr. Henryk Gruber w serdecznych słowach podziękował wszystkim dostojnym gościom za zaszczycenie uroczystości poświęcenia gmachu PKO w Poznaniu. Następnie w dłuższym przemówieniu podał cyfry, dotyczące wzniesionego gmachu, następnie scharakteryzował działalność PKO, a w zakończeniu zaznaczył, że społeczeństwo miasta Poznania to społeczeństwo, które pod względem zrozumienia pracy i przezorności wybija się na czoło miast polskich i będzie miało w PKO aparat ożywiony ambicją służenia jego potrzebom.

Po przemówieniu P. Prezes Gruber przyjął gorące życzenia dalszego pomyślnego rozwoju najpotężniejszej Instytucji oszczędnościowej i dla upamiętnienia uroczystości dokonał rozdania książeczek oszczędnościowych z wkładami pieniężnymi dzieciom Weteranów Wielkopolskich.

Budowa tego gmachu w Poznaniu, jednego z najpiękniejszych w mieście, jest dowodem wielkiego znaczenia, jakie władze PKO przykładają do pracy Instytucji na terenie Wielkopolski, aktem kontynuowania przez tę instytucję na terenie Wielkopolski intensywnej pracy gospodarczej i wychowawczej oraz gorącego poparcia tej akcji przez miejscowe społeczeństwo.

Nadużycia przy budowie szkoły w Brzeszczach

Wójt gminy zbiorowej w Brzeszczach, p. Kazimierz Bielenin, bez uchwały Rady gminnej, wpłacił budowniczemu, niejakiemu Walczowi z Białej, wekslami 16.000 zł. na pokrycie części należytości za budowę szkoły powszechnej w Brzeszczach.

P. Bielenin nie miał zgody Rady gminnej na ten wydatek, a nawet fakt ten miał ukryć przed władzami nadzorczymi, które dowiedziały się o nim, dopiero wówczas, gdy wydane przez p. Bielenina weksle na kwotę 16.000 zł. zostały zaprotestowane, a budowniczy p. Walczok popadł w niewypłacalność.

Należałoby zbadać szczegółowo wszystkie rachunki, dotyczące budowy szkoły powszechnej w Brzeszczach ,tembardziej, że, według oświadczenia wójta, złożonego na Radzie gminnej, p. Walczok miał zredukować rachunek o kwotę 43 tys. zł. na korzyść gminy. Pierwsze niedokładności powstały już przy dostawie cegły, albowiem przy wypłaceniu rachunku za zwózkę cegły p. K. Bielenin nadpłacił ponad 1.000 zł.

W związku z powyższymi faktami Starostwo w Białej zarządziło kontrolę częściową Zarządu gminnego w Brzeszczach i następnie zawiesiło w urzędowaniu p. Bielenina ,oraz zastępcę wójta, jednakże wyznaczonemu następcy nie doręczono po dziś dzień zawiadomienia Starostwa (!). Ponoć ktoś z otoczenia p. Bielenina decyzję Starostwa odebrał z rąk listonoszowi (!).

Apelujemy do władz, ażeby zarządziły lustrację i kontrolę wszystkich wydatków, związanych z budową szkoły powszechnej w Brzeszczach, oraz gospodarkę Zarządu gminnego.

W związku z wręczeniem p. Walczakowi weksli, gmina Brzeszcze narażona została na stratę w kwocie 16.000 zł.

***

O ile nam wiadomo, w dn. 8 maja w sprawie tej przybył do gminy Brzeszcze p. prokurator.

Bolączki robotników

Wydziału teletechnicznego w Otwocku

(Kor. wł.).

Robotnicy, zatrudnieni sezonowo w dziale teletechnicznym, zorganizowali się w Związku Robotników Budowlanych.

Pomimo przyrzeczeń, iż jadącym na montaż robotnikom będą dawane bilety kolejowe, do dnia 8 maja nie otrzymali oni tych biletów. Wypłat, choć miały być regulowane co miesiąc, również jeszcze nie otrzymali.

Robotnicy pytają Władze Nadzorcze, jak długo jeszcze mają czekać na wypłatę swych głodowych zarobków, gdyż drożyzna wzrasta, a sklepy nie chcą udzielać kredytu.

Robotnicy fabryki „Grodzisk" w Hajnówce

W solidarnej walce

W fabryce chemicznej „Grodzisk" w Hajnówce, jak donosiliśmy, wybuchł w dniu 17.IV strajk okupacyjny.

Robotnicy strajkują nadal trwają okupując fabrykę solidarnie na swoich stanowiskach i trwać będą aż do zwycięstwa. Z pośród strajkujących kilku zachorowało, lecz fabryki opuścić nie chcą. Pomimo, że lekarz każe im leżyć w łóżkach w domu, leżą na posadzkach w fabryce.

Ponieważ zarząd fabryki nie odezwał się wcale, robotnicy zebrali się w dn. 5.V i postanowili od dn. 8.V rozpocząć głodówkę, zamykając się w jednym z oddziałów. Wówczas p. dyrektor przyszedł do robotników, żałował ich, powiedział, że wie, iż są chorzy i t. d. i radził nawet, żeby duże zmiany były w domu, a trzecia tylko pilnowała fabryki, a najlepiej, aby... zaczęli pracować, a dopiero potem zwrócili się o podwyżkę, gdyż fabryka nie ma pieniędzy, a cały dochód kładzie w rozbudowę i ulepszanie. P. dyrektor zapomniał tylko, że 90 proc. robotników fabryki to są gruźlicy i muszą się odżywiać, a na to trzeba mieć możliwe zarobki. Po tem p. dyrektor wezwał delegację do siebie, lecz i wtedy nie powiedział nic konkretnego. Nie wiemy dlaczego p. Inspektor pracy nie zainteresował się dotychczas naszą sprawą.

Taka solidarność, jaką przejawiają robotnicy „Grodziska" zwyciężyć musi. Jeden z robotników zwolnił się tylko na swój ślub do kościoła, a po ślubie wrócił do towarzyszy i pełni swój obowiązek, a chorzy towarzysze nie chcą iść do domu, lecz mówią: śmierć albo zwycięstwo.

Zakończenie strajku

Na kop. „Helena" w Niwce

Zakończył się trwający od 16 dni strajk „polski" na kop. „Helena" w Niwce koło Sosnowca.

Robotnicy, przebywający w podziemiach, opuścili kopalnię. Normalna praca w kopalni rozpocząć się ma w przyszłym tygodniu. Strajk zakończył się, w wyniku konferencji, odbytej u inspektora pracy w Sosnowcu, inż. Wesołowskiego.

Wiadomości z całej Polski

OBLAŁA NAFTĄ ŚPIĄCĄ SŁUŻĄCĄ I — PODPALIŁA.

W domu Nr. 19 przy ul. Leśnej we Lwowie rozegrała się niezwykła zbrodnia, której wyświetleniem zajęła się policja.

Zamieszkała tam Paulina Pacholska oblała naftą pogrążoną we śnie służącą, Julię Hrycyszyn, poczem ją podpaliła.

Hrycyszynówna doznała poparzeń twarzy i rąk.

ŚMIERĆ NA ROGACH BYKA.

W Zaiesiu na Wileńszczyźnie rozjuszony byk porwał na rogi 12-letniego chłopca, Jakóba Bratkiewicza i przygniótł go do ściany. Na krzyk chłopca przybyli parobcy, którym po dłuższej walce z bykiem, udało się zdjąć z rogów zmasakrowanego chłopca. Nieszczęśliwy zmarł.

NAPAD RABUNKOWY.

Na szosie z Łodzi do Brzezin na kilku kupców napadło 5 zamaskowanych mężczyzn, którzy grożąc rewolwerami i nożami, zrabowali kupcom około 1000 z. Bandyci zbiegli.

URZĘDNIK - DEFRAUDANT.

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał na 4 lata więzienia urzędnika kuratorium szkolnego, Włodzimierza Kozakiewicza za zdefraudowanie 12.000 zł. Nadużycia wydały się, pomimo, że urzędnik podpalił biurko aby zniszczyć dowody winy.

Niedziela w sporcie

CRACOVIA DEKLASUJE WARSZAWIANKĘ.

Wykazana na meczu z Wartą w Poznaniu dobra forma Warszawianki sprawiła, że mecz ligowy z Cracovią wywołał w Krakowie olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na boisku tej ostatniej 6000 widzów. Ogólnie liczono się ze zwycięstwem Cracovii, nie przypuszczano jednak, że zwycięstwo to będzie tak wielkie, iż różnica klasy dzielić będzie obie drużyny. Warszawianka bowiem poniosła dotkliwą klęskę w stosunku 0:5 (0:3).

POGOŃ PRZEGRYWA NA WŁASNYM BOISKU Z A. K. S.

W niedzielę rozegrany został we Lwowie mecz ligowy pomiędzy AKS z Chorzowa a Pogonią, zakończony zupełnie niespodziewanym zwycięstwem ślązaków w stosunku 2:0 (0:0).

WARTA REMISUJE Z RUCHEM.

W Poznaniu mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Wartą a Ruchem zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0).

KLĘSKA GARBARNI W ŁODZI.

W Łodzi Ł. K. S. pokonał zdecydowanie Garbarnię w stosunku 6:0 (0:0).

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI.

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły duże zmiany w układzie sił poszczególnych drużyn. Tabela przedstawia się obecnie następująco:

1) Cracovia pkt. 12:4 st. br. 25:6.
2) Warta pkt. 12:2 st. br. 17:4.
3) A. K. S. pkt. 12:2 st. br. 15:7.
4) Wisła pkt. 11:3 st. br. 20:4.
5) Ruch pkt. 11:3 st. br. 17:8.
6) Warszawianka pkt. 8:8 st. br. 15:17.
7) Ł. K. S. pkt. 7:9 st. br. 18:18.
8) Garbarnia pkt. 6:8 st. br. 9:12.
9) Pogoń pkt. 5:9 st. br. 7:13.
10) Dąb pkt. 0:36 st. br. 0:54.

WIELKA REWIA LEKKOATLETYCZNA W KRAKOWIE.

W niedzielę na miejskim stadionie sportowym w Krakowie odbyły się wielkie zawody lekkoatletyczne, stanowiące eliminację na trójmecz: Grecja — Czechosłowacja — Polska, mający się odbyć w Atenach w dniach 21—23 maja r. b.

Ogółem w zawodach wzięło udział ok. 75 zawodników ze wszystkich okręgów lekkoatletycznych Polski. Najliczniej zawody obesłała Warszawa, następnie Poznań, dalej Śląsk, Lwów, Pomorze, Wilno, Białystok, Lublin, Łódź i Kraków.

Była to pierwsza tegoroczna rewia najlepszych polskich lekkoatletótw, a zarazem od paru lat największa impreza w tej dziedzinie sportu na terenie Krakowa.

Ze zgłoszonych zawodników nie przyjechali najbardziej atrakcyjni: Noji i Kusociński. Sprawa przyjazdu Kusocińskiego nabiera cech skandalu, według oświadczeń organizatorów, którzy podali, że Warszawianka zażądała za start Kusocińskiego kwotę 1000 zł. Sprawa ta zostanie niewątpliwie wyjaśniona przez PZLA.

POŁFINAŁY MISTRZOSTW BOKSERSKICH EUROPY.

W sobotę późnym wieczorem odbyły się w Mediolanie półfinały bokserskich mistrzostw Europy. Do tych rozgrywek, jak wiadomo, zakwalifikowało się aż 6 Polaków.

W wadze muszej Sobkowiak natknął się na mistrza Olimpiady Niemca Kaisera, bijąc go wysoko na punkty.

W wadze koguciej uważano zwycięstwo Czortka nad Rumunem Osca za prawie pewne. Tymczasem przewidywania te się nie spełniły. Polak przegrał i został wyeliminowany.

W wadze piórkowej Polus wygrał na punkty z Węgrem Szabo.

W wadze półśredniej Sipiński napotkał znowu na Węgra Mandi'ego i ponownie walkę z nim przegrał.

Chmielewski napotkał w półfinale wagi średniej na Norwega Tillera, z którym przegrał na Olimpiadzie berlińskiej ze względu na odniesione kontuzje. Polak tym razem zrewanżował się, bijąc Norwega zdecydowanie na punkty.

W wadze półciężkiej Szymura pokonał Norwega Johnsona.

W finale mistrzostw bokserskich Europy walczyć będzie zatem czterech Polaków: Sobkowiak, Polus, Chmielewski i Szymura. Jest to niewątpliwie bardzo duży sukces polskich bokserów.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH WARSZAWY.

W zawodach o mistrzostwo klasy A okr. warszawskiego, uzyskano następujące ciekawsze wyniki: Polonia — Fort Bema 2:1, CWS—Huragan 1:1, Warszawianka — PZL 1:1, Okęcie — AZS 4:1, Skra - Czarni 8:0, Drukarz - Elektryczność 4:0.

ŻYCIE WARSZAWY

Trzyminutowa cisza
w dniu rocznicy zgonu Marszałka

Kom. Rządu komunikuje, iż w środę dn. 12 b. m. w drugą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego od godz. 20.45 do godz. 20.48 zapanuje w całej Warszawie trzyminutowa cisza.

Na dany sygnał o godz. 20.43 (dzwony kościelne, syreny fabryczne i werble) ustanie cały ruch kołowy i pieszy. Na skrzyżowaniach ulic podadzą znaki dyżurujący policjanci. Piesi przystaną na miejscach.

Dzwony i syreny oznajmią zakończenie chwili ciszy.

Zwycięskie zakończenie strajku w fabryce Wajsbrema

Po 19 dniach strajku okupacyjnego robotnicy fabryki wyrobów trykotowych Wajsbrema przy ul. Polnej 16 walkę wygrali. Fabrykant zobowiązał się honorować następujące żądania robotników:

1) Przyjęcie oddalonego robotnika,

2) uznanie delegacji fabrycznej,

3) przyjmowanie i oddalanie robotników za zgodą delegacji fabr.,

4) odpowiednie traktowanie robotników, bowiem majster Roman Chartan pozwalał sobie bić młodocianych robotników po twarzy,

5) podwyżka płac od 10 do 40%, zależnie od kategorii. Najniższa płaca na fabryce będzie wynosić 2.50.

Umowa została zawarta na terenie Inspekcji Pracy w obecności przedstawiciela klasowego Zw. zaw. włókniarzy.

Kronika Organizacyjna

DZIELNICA P. P. S. „ŚRÓDMIEŚCIE". Posiedzenie Komitetu Dzielnicy odbędzie się we wtorek dn. 11 b. m. o godz. 7-ej.

POSIEDZENIE KOMITETU DZ. STARÓWKA odbędzie się dn. 12 b. m. w środę o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Długa 21. Stawiennictwo obowiązkowe.

SEKCJA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH PPS. Posiedzenie Zarządu Sekcji w środę o g.6 pop., ul. Warecka 7, II p.

DZIELNICA RAKOWIEC. Posiedzenie Komitetu g. 7 w. w środę.

WARSZ. WYDZ. KOBIECY P.P.S. We wtorek dn. 11 b. m. o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie Warsz. Wydz. Kobiet P. P. S. ul. Długa 21.

Stan bezpieczeństwa na cmentarzu Bródzieńskim

Na cmentarzu Bródzieńskim grasuje od pewnego czasu szajka łobuzów, która napastuje i ograbia w oddalonych punktach cmentarza. Poszczególni członkowie szajki występują w charakterze bezrobotnych, proponując osobom, odwiedzającym cmentarz usługi swe przy porządkowaniu grobów itp. robotach, za umiarkowaną zapłatą.

W ubiegłą sobotę ofiarą na szczęście nieudałego napadu padła 62-l. Helena Hoffmanowa, żona literata i dziennikarza (zam. w Śródborowie). Dzięki jedynie zimnej krwi i przytomności umysłu napadniętej, bandyci uciekli, nie zdoławszy zrabować 600 zł., jakie H. miała w torebce. Ze względu na rozległy teern, jaki cmentarz Bródzieński zajmuje, byłoby wielce wskazanym, w interesie bezpieczeństwa publicznego, wystawienie posterunków policyjnych przy bramach cmentarza.

Warszawska Okręgowa Konferencja Spółdzielcza

W dniu 6 maja r. b. odbyła się w Warszawie doroczna konferencja okręgowa Spółdzielń spożywców okręgu warszawskiego, najpoważniejszego okręgu Związku Spółdzielni Spożywców „Społem".

Ogólny obrót oddziału warszawskiego Związku „Społem!" wyniósł w r. 1936 poważną kwotę ponad 7 i pół miliona złotych. Wykazał więc wzrost w porównaniu z r. 1935 — 6%.

Należy z uznaniem podnieść, że obroty ze spółdzielniami związkowymi przekroczyły 85%, co świadczy o rzeczywiście spółdzielczym charakterze tych obrotów. Godny jest też zanotowania poważny wzrost obrotów artykułami własnej produkcji fabryk spółdzielczych (Kielce, Włocławek, Gdynia, Sokołów Podlaski) — wyniósł on 30% w porównaniu z r. 1935.

Na czele odbiorców warszawskiego oddziału hurtowni „Społem!" stoją duże wielosklepowe miejskie spółdzielnie spożywców, zrzeszające robotników i pracowników kolejowych: Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy i Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Żyrardowie.

O ile więc pod względem gospodarczym rozrost spółdzielń i hurtowni spółdzielczej nie ulega wątpliwości i krytyka na zjeździe dotyczyła pod tym względem niewielu ujemnych objawów (nadmierne koszty kredytu, w niektórych wypadkach za wysokie ceny, pewne niedokładności w dostawie), o tyle pod względem działalności ogólnej i społeczno-wychowawczej podnoszono na zjeździe szereg poważniejszych zastrzeżeń. Stwierdzono więc przedewszystkim na zjeździe, iż w dalszym ciągu zbyt mało uwzględniana jest waga spółdzielczości miejsko - robotniczej w działalności Związku. Fakt, iż 4/5 dochodów Związku pokrywają właśnie te spółdzielnie, nie znajduje odbicia w świadczeniach i trosce, jaką Związek powinien okazywać ruchowi spółdzielczości w ośrodkach robotniczych warszawskiego okręgu.

Na zjeździe omawiany był ponadto 3-letni plan prac i rozwoju Związku, okręgu warszawskiego i poszczególnych spółdzielń. Plan przewiduje systematyczny i ujęty w przemyślane posunięcia znaczny rozwój spółdzielczości spożywców. Da się on osiągnąć jednak li tylko w tym wypadku, gdy kierownictwo i aparat organizacyjny Związku Spółdzielni „Społem!" będzie rzeczywiście i wytrwale dążyć do nawiązania ścisłego kontaktu z ruchem robotniczym, a przede wszystkim ze związkami zawodowymi.

W wyniku przeprowadzonych tajnych wyborów do Rady Okręgowej zostało wybranych 10 delegatów poszczególnych spółdzielń z tow. J. Żerkowskim, dyrektorem Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy, na czele.

Na zjeździe dokonano również wyboru kandydatów do Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni „Społem!". Obrady trwały przez cały dzień w domu spółdzielczości rolniczej przy ul. Wareckiej.

Wśród rezolucyj o charakterze ogólnym należy podkreślić dwie: jedna dotyczyła konieczności powołania do życia istotnego samorządu spółdzielczości w postaci Izby Spółdzielczej; druga — oparcia walki z drożyzną nie na środkach administracyjnych, a na uzdrowieniu gospodarki surowcowej, kontyngentowej, celnej i t. p.

S. J. S.

Wypadki doby ubiegłej

BEZROBOTNY POD KOŁAMI PAROWOZU

Na stacji kolejki Mareckiej dostał się pod parowóz 40-letni Antoni Rakowski, bezdomny i bezrobotny. Dzięki przytomności umysłu maszynisty, który zdołał w porę zatrzymać parowóz, Rakowski doznał jedynie lekkich obrażeń głowy. Przewieziony przez lekarza Pogotowia do ambulatorium, Rakowski skorzystał z chwilowej nieuwagi personelu sanitarnego i ulotnił się.

POŻAR W CHŁODNI.

Przy ul. Moniuszki 12, w chłodni, mieszczącej się w suterenie pod restauracją Izaaka Gertnera, wskutek krótkiego spięcia zapaliło się uzwojenie w silniku elektrycznym. Pogotowie III oddziału straży w ciągu kilkunastominutowej akcji pożar ugasiło.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

25-letnia Irena Kamieńska, bezdomna, nafciarka, otruła się esencją octową w bramie domu Ogrodowa 25. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Wolskiego.

SUBLOKATOR W OPAŁACH.

Czesław Aleksander, kierowca, mieszkał w charakterze sublokatora u niejakiego Wacława Truszczyńskiego Grzybowska 53). Ponieważ A. zalegał z płaceniem komornego, gospodarz zagroził mu, że o ile natychmiast nie zapłaci i nie wyprowadzi się — zabije go.

Sublokator złożył skargę w komisariacie, oskarżając Truszczyńskiego o groźby karalne.

Nocy ubiegłej Truszczyński z żoną, mając do pomocy kilku przyjaciół, rzucili się na Aleksandra i pobili go dotkliwie młotkiem i żelaznymi rurami.

Zebrawszy resztki sił, Aleksander zdołał wyrwać się swym oprawcom. Brocząc krwią, w podartym ubraniu, zjawił się w 6-ym komis., gdzie złożył zameldowanie o napaści.

Uruchomienie nowej linii tramwajowej Nr. 8

W dyrekcji tramwajów i autobusów miejskich odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli Stow. przyjaciół Powązek, poświęcona omówieniu usprawnienia komunikacji tramwajowej.

Zarządowi Stow. przyjaciół Powązek udało się, po paruletnich zabiegach, uzyskać zgodę dyrekcji tramwajów na uruchomienie nowej linii tramwajowej Nr. 8, łączącej miasteczko Powązki, Jasny Dwór, kolonię Kościuszkowską, Piaski, Buraków i fort Bema z południowo - zachodnią.

Trasa tej linii biec będzie z miasteczka Powązki przez dzielnicę handlową: Żelazną Bramę, dworzec Główny i dochodzić będzie ul. Marszałkowską do pl. Zbawiciela do pl. Unii Lubelskiej. Linia ta będzie uruchomiona z dniem 1 sierpnia r. b. Uruchomienie tej linii rozwiąże dotychczasowe trudności komunikacyjne dzielnicy Powązkowskiej.

T. U. R.

Wykłady w Stowarzyszeniu b. Więźniów Politycznych (Senatorska 36-13. W czwartek 13 maja o godz. 6 w. tow. L. Winterok wygłosi odczyt na temat: „Budżet państwa polskiego".

Posiedzenie Zarządu Warszawskiego Oddziału TUR. odbędzie się w środę 12 b. m. o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu przy ul. Smolnej 25 m. 7.

Z muzyki

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE „LUTNI".

Pół wieku życia i trudnej pracy artystycznej zespołu. Jakże dziś trudno parę tygodni, miesięcy utrzymać jakąś placówkę artystyczną przy życiu, a cóż dopiero lat kilkadziesiąt w warunkach zmiennych, przeważnie bardzo ciężkich. Jednakże idea zespołu, dążenia, które w „Lutni" zaszczepił jej zasłużony twórca i kierownik Piotr Maszyński, jest o wiele silniejsza ponad przeszkody dnia bieżącego. Pozwala chórowi rozwijać się i kwitnąć.

Niewątpliwie kwiatem działalności Stowarzyszenia „Lutni" był jej koncert w Filharmonii, związany z obchodem półwiekowego jubileuszu.

Obok solistów (pp. Mariusz Maszyński, Edward Wejsis), wystąpił parokrotnie chór. Subtelne wykonanie kantaty Piotra Maszyńskiego „Ziemia" dało słuchaczom dużo dobrych wrażeń. Nie mało pracy i zapału włożył w przygotowanie trudnego utworu p. Konstanty Rogalski. Prowadził liczny zespół muzykalnie i sprawnie.

W przerwie składano „Lutni" jej kierownikom i członkom gratulacje. Nie brakowało wieńców, kwiatów i przemówień, które jednomyślnie podkreślały nie tylko muzyczne, ale ogólno - kulturalne i społeczne zasługi Stowarzyszenia.

***

Z wieczorem wokalnym wystąpili w sali im. Karłowicza trzej uzdolnieni koncertanci, pp.: A. Helfreichowa, J. Guttmejer i baryton Leon Suski. Zarówno ilością, jak przygotowaniem wyróżniły się pieśni Schuberta i Brahmsa, zawsze różnorodne w nastrojach i melodyce. Młodzi śpiewacy postępują w swojej sztuce naprzód, nabierają coraz większej swobody we władaniu głosem i frazą muzyczną.

E. O.

Epidemia egzemy

W ostatnich czasach wystąpiła w postaci masowej egzema na twarzach i rękach wielu osób. Okazuje się, iż wzmożenie się liczby wypadków egzemy jest wynikiem dotykania kwiatów. Niektóre gatunki kwiatów powodują egzemę u niektórych osób. Tak jest np. z primulkami, z fiołkami, narcyzami itp. W wypadku stwierdzenia egzemy należy niezwłocznie zainteresować się kwiatami w mieszkaniu i ewentualnie usunąć pewne gatunki.

Co grają w teatrach?

TEATR WIELKI — OPERA. — Dziś „Aida".

TEATR NARODOWY: Dziś komedia Shawa „Korsarz i Lady" z Ćwiklińską i Węgrzynem w rolach tytułowych.

TEATR POLSKI gra sztukę A. Czechowa „Wiśniowy Sad".

TEATR NOWY: Dziś komedia Marii Pawlikowskiej „Nagroda literacka".

TEATR MAŁY: Gra nową komedię A. Cwojdzińskiego p. t. „Freuda Teoria Snów".

TEATR LETNI. Dziś komedia „Adam i Ewa".

TEATR KAMERALNY: Dziś sztuka Jana Vaszary „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ daje co wieczór wesołą komedię „Mała Kitty i wielka polityka".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś rewia „Słońce w Cyruliku" z H. Ordonówną, Lawińskim i Zniczem na czele zespołu.

TEATR ROZMAITOŚCI: Dziś „Wesoły Emil".

TEATR „8.15" gra codziennie operetkę „Wiktoria i jej huzar".

TEATR „13 RZĘDÓW": Ostatnie dni „Szopka polityczna 1937". ul. Karowa 19). Rewia „To warto zobaczyć".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY. Dziś przy ul. Młynarskiej 2 „Gołębie serca".

TEATR LUDOWY (Obożna 1/3) Codziennie „Wesele Kujawskie".

ŻYDOWSKI TEATR REPREZENTACYJNY (Nowości. Bielańska 5): Dziś „Na warszawskim jarmarku".

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE. Do 9 maja codziennie komedia Gogola „Ożenek".

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Nev-York-San Francisco".
APOLLO: „Kłopoty sportowca" i „Łowca przygód".
ANTINEA: „Czarne róże" i „Sztandar wolności".
AMOR: „Panowie w cylindrach" i „Gabinet figur wojskowych".
AKRON: „Hotel Savoy 217" i „Pat i Patachon".
AS: „Cyrk Sarana".
ANTINEA: „Bohaterowie Sybiru" i „Na dnie morza".
BAŁTYK: „Dama kameliowa".
BIS: „Senorita w masce" i „Dzisiejsze czasy".
CZARY: „Królowa dżungli".
CAPITOL: „Władca podwodnego świata".
CASINO: „Ty co w Ostrej Bramie".
COLOSSEUM: „Droga do sławy".
ELITE: „Mam 19 lat" i „Ostatni poganin".
EUROPA: „Zabronione szczęście".
FAMA: „Nicpoń".
FLORIDA: „Rose Marie" i „Cowboy bohater".
FORUM: „Suzy" i „Pięcioraczki".
FILHARMONIA: „W zamieci żelaza i ognia".
GDYNIA: „Kochany łobuz".
GLORIA: „Bohater z Texasu".
HOLLYWOOD: „Płomienne serca".
HELIOS: „Amerykańska awantura".
ITALIA: „Król kobiet".
IMPERIAL: „Cienie przeszłości" i „Kobieta i brylant".
KOMETA: „Płomienne serca".

LOS: „Ada to nie wypada".
MASKA: „Mały lord" i „Pieśń miłości".
MARS: „Tajna brygada".
MEWA: „Pokusa" i „Pierwszy pocałunek".
MAJESTIC: „San Francisco".

NOWA TOMBOLA: „Caranga" i „Fortancerka".
MUCHA: „Straszny dwór".
MIEJSKI: „Noc przed bitwą".

OKO PRASKIE: „Załoga" i „Miłosne niespodzianki".
PAN: „Dorożkarz nr. 13".
PETIT TRIANON: „Ich troje" i „Skowronek" z M. Eggerth.
POPULARNY: „Czarny anioł" i rewia.
PROMIEŃ: „Pod dwiema flagami".
PRAGA: „Piekło Chin" i „Brygada śmiałych".
RAJ: „Czarownica".
RIALTO: „Od wtorku do czwartku".
RENA: „Cyrk na okręcie".
RIVIERA: „Piekło Chin".
ROMA: „Krew na morzu".
ROXY: „Czarny hrabia" (Pat i Patachon).
SOKÓŁ: „Moskwa — Szanghaj" i „Teatr przyjechał".
SORRENTO: „Nowe przygody Tarzana".
STYLOWY: „Klub kobiet".
ŚWIT: „Zapomniana symfonia".
ŚWIT: „Moja gwiazdeczka" z Shirley Temple.
ŚWIATOWID: „Maroko".
STUDIO: „Zwyciężyły kobiety".
SFINKS: „Jedna na milion" z Sonią Henie.
TON: „Romeo i Julia".
UCIECHA: „Ogród Allaha".
UNIA: „Rok 2.000" i rewia.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo- Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.